ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

27 lipca - sierpnia 2020 r.| nr 30 (706)/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

ŚWIDNIK. Przejęli ulicę Struga, ale radnym puściły nerwy – poszło o słowa: debil i głupek i o straszenie pobiciem…

Sesja z finałem w sądzie?

Jak zwykle na sesji Rady Powiatu Świdnickiego nie obyło się bez emocji. Ostatnie obrady mogą mieć finał w sądzie.

Łukasz Reszka, starosta świdnicki (z lewej) przyznał, że po sesji, gdy próbował nieco ostudzić emocje radnego Jakuba Osiny (z prawej) usłyszał od niego „by spier***”.

Str. 7

ŚWIDNIK. Nowa praca burmistrza

Waldemar Jakson dorabia w „Pszczółce”

Burmistrz Świdnika Waldemar Jakson został powołany na członka rady nadzorczej lubelskiej fabryki cukierków „Pszczółka”. Jak zapewnia, nie koliduje to z pełnionym przez niego urzędem.

Str. 7

Rewitalizacja Parku Ludowego powoli dobiega końca. - Oby nie podzielił losu niedawno powstałego zieleńca przy Zawilcowej - alarmują mieszkańcy

Ludowy pięknieje, Zawilcowa usycha

Lubelski Ratusz chwali się szybko postępującymi pracami w rewitalizowanym Parku Ludowym. Tymczasem w innym miejskim zieleńcu, powstałym w Lublinie niedawno, przy ul. Zawilcowej, obumarło już wiele drzew.

Str. 8

Przez koronawirusa nie dawali na tacę, ale dbali o swoich duszpasterzy

Wierni zdali egzamin

Wierni stanęli na wysokości zadania – przyznają przedstawiciele Archidiecezji Lubelskiej na pytanie, w jaki sposób epidemia koronawirusa wpłynęła na sytuację finansową w parafiach. Sporo osób, nie mogąc uczestniczyć we mszy świętej, przelewało pieniądze np. na konta.

Str. 2

Dane statystyczne odkłamują dane „paniczne”, ale obserwujemy nagły wzrost zachorowań

COVID znowu uderzy?

Ministerstwo Zdrowia już zapowiada, że szykuje się na „drugą falę koronawirusa” i choć ponowny szczyt zachorowań typowany jest na okres grypowy, czyli grudzień/styczeń – to ponownego uderzenia pandemii mamy (zdaniem urzędników) spodziewać się już we wrześniu. Ale nagły wzrost zachorowań w ciągu ostatnich kilku dni, po pół tysiąca przypadków zakażeń dziennie, może oznaczać, że COVID uderzy znacznie szybciej.

Str. 2

Z chorej miłości groził konkurentowi zabójstwem, może dostać dożywocie

Groza pod namiotem

Sceny grozy rozegrały się nad Zalewem Zemborzyckim. Uzbrojony w nóż i pałkę 31-letni Przemysław J. wpadł do namiotu, w którym jego żona biwakowała ze swoim pierwszym mężem. Napastnik zaatakował rywala, groził mu śmiercią i go pobił. Teraz sprawca odpowie za usiłowanie zabójstwa.

Str. 6

Czy w epidemii miasto da radę budować za 200 milionów złotych?

Stadion żużlowy trafi do zamrażarki?

Czy miasto nadal planuje budowę stadionu żużlowego w rejonie ulic Krochmalnej i Ciepłej? Przedstawiciele ratusza nie udzielają jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. – Trwają prace nad zmianami planu zagospodarowania przestrzennego – tłumaczą.

Str. 3

ŚWIDNIK. Awantura o stypendia

Młodzi gniewni i rozczarowani

„Jesteśmy zrozpaczeni i zdenerwowani. Nie zgadzamy się na to. Zaprzepaszczacie nasze wyniki i starania” – piszą do władz miasta i radnych przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta Świdnik. Chodzi o przyjętą podczas ostatniej, nadzwyczajnej sesji rady miasta uchwałę w sprawie podniesienia progów dla uczniów szkół ponadpodstawowych starających się o stypendium burmistrza.

Str. 10

Pol-Inowex będzie potrzebował rąk do pracy

Mocni nawet w pandemii

Lubelska firma Pol-Inowex, specjalizująca się w profesjonalnym demontażu i relokacji maszyn, linii produkcyjnych oraz całych zakładów przemysłowych, podpisała umowę na demontaż rafinerii w Szwajcarii. W związku z kontraktem, w najbliższych miesiącach zatrudni co najmniej 50 nowych pracowników!

Str. 3

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Dane statystyczne odkłamują dane „paniczne”

COVID znowu uderzy?

Ministerstwo Zdrowia już zapowiada, że szykuje się na „drugą falę koronawirusa” i choć ponowny szczyt zachorowań typowany jest na okres grypowy, czyli grudzień/styczeń – to ponownego uderzenia pandemii mamy (zdaniem urzędników) spodziewać się już we wrześniu.

Może to oznaczać powrót do niektórych obostrzeń, w tym także tych motywowanych obawami o „nadmierne obciążenie ochrony zdrowia”. Tymczasem sprawdzamy kolejne konkretne dane wskazujące, że nawet w najgorszym okresie lockdownu – nawet nie zbliżono się do pełnego wykorzystania rezerw, zwłaszcza sprzętowych polskiej, w tym i lubelskiej medycyny.

Respiratory stały niewykorzystywane

Jak już wiemy - sytuacja epidemiczna Polski odznacza się stabilnym trendem zarażeń, w efekcie czego do dzisiaj było ich w Polsce ponad 41 tysięcy. Jak być może jednak pamiętamy - najważniejsza miała być nawet nie liczba zarażeń i zachorowań, ale groźba przeciążenia szpitali. I tu okazuje się, że od pewnego czasu liczba hospitalizacji jest niemal stała - tzn. leczonych jest po ok. 1,6 tys. pacjentów, zaś pod obserwacją znajduje się nie więcej niż 10 tysięcy osób. W całym kraju, powtórzmy, a to ilość do zagospodarowania łóżkami zakaźnymi jakichś trzech województw. I nie było więcej nawet w szczycie restrykcji.

I wreszcie wskaźnik trzeci - te straszne kolejki po respiratory, w których w męczarniach mieli umierać duszący się na COVID-19. Jak na pewno pamiętamy (w końcu dobra pamięć jest kluczowa przy takich psychozach) - respiratorów po ostatnich zakupach mamy w Polsce 11.100. A ile obecnie jest zajętych z powodów koronawirusa? - Mniej niż 80 – przyznaje **Wojciech Andrusiewicz,** rzecznik ministra zdrowia. Nie osiem tysięcy – a 80 sztuk. I nie było na raz udzielane więcej świadczeń tego typu niż 140.

Wyjątkowo droga paranoja…

Należałoby się zastanowić nad sensem zakupów tysięcy sztuk sprzętu, który choćby najlepszy, ale nieużywany, bez stałych kontraktów na świadczenia z NFZ - jest tylko kupą żelastwa, kosztującą miliony, których zabraknie być może na inne, realnie potrzebne urządzenia. Ktoś na tym zastraszeniu ewidentnie zarobił i to ładnych parę groszy, skoro początkowo narobiono paniki, że rzeczonych urządzeń jest 10 razy mniej, do zakupów rzuciły się więc i samorządy, i spółki Skarbu Państwa działające w jakże ratunkowym trybie sponsorskim - a każda taka maszynka chodzi co najmniej po 100.000 zł. Dla samych zakupów ministerialnych (czyli przeszło 1.200 stuk) – daje to ponad 130.000.000 zł (co udało się ustalić posłom z sejmowej komisji zdrowia - wiadomo, rząd z zasady kupuję kapkę drożej, jak to w hurcie, ale za to za podatników…).

Jeśli teraz nie wyciągniemy z tego wniosków, to naprawdę jesienią nam wmówią lądowanie kosmitów.

Lubelszczyzna – też nie ma się czego bać

O te same liczby i ilości zapytaliśmy Lubelski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia. Ministerstwu ustalenie faktów i danych liczbowych zajęło niespełna dwie godziny. Lubelscy urzędnicy by ustalić ile w regionie jest respiratorów, ilu udzielono przy ich użyciu świadczeń i jakie były tego koszty, a także ile wykonano testów na wirusa SARS-CoV-2 metodą RT-PCR – potrzebowali dwóch tygodni. Od razu człowiek czuje się zdrowiej wiedząc w jak fachowych rękach znajdują się jego składki…

Najważniejsze jednak, że w końcu się udało.

- Liczba respiratorów wykazanych w zasobach potencjału w ramach umów zawartych przez Lubelski OW NFZ w rodzaju leczenie szpitalne wynosi: wg stanu na 1 stycznia 2020 r. – 562, wg stanu na 9 lipca 2020 r. – 584 – poinformowała **Małgorzata Bartoszek,** rzeczniczka LOW NFZ.

Jak więc widać – nie mieliśmy, ani nadal nie mamy żadnych powodów do obaw, że sprzętu zabraknie – zwłaszcza, że go za blisko 2,5 mln zł dokupiono…

Ciekawsze są jednak dane dotyczące obłożenia respiratorów (nie tylko ze względu na koronawirusa, bowiem sprawozdawczość szpitalna podobno nadal nie wyodrębnia tej kategorii świadczeń). Jak podaje pani rzecznik - W I i II kwartale roku 2019 i 2020 r. liczba hospitalizacji zrealizowanych m.in. przy użyciu respiratorów w ramach umów zawartych przez Lubelski OW NFZ w oddziałach szpitalnych wyniosła odpowiednio:

Liczba wykonanych hospitalizacji oraz wartość wykonanych hospitalizacji sfinansowanych przez NFZ w zależności od okresu:

I kw. 2019	
762	16 947 393,72 zł
II kw. 2019	
822	30 043 282,71 zł
I kw. 2020	
643	16 519 695,43 zł
II kw. 2020	
507	17 298 955,92 zł

Jak widać – w 2020 r., w szczycie pandemii – liczba świadczeń udzielanych przy użyciu respiratorów była niższa niż w analogicznych okresach roku ubiegłego!

A zatem i ministerstwo, i NFZ, i organy prowadzące szpitale (w tym zwłaszcza samorząd województwa) – wiedziały znakomicie, że nie ma obaw na pojawienie się na Lubelszczyźnie „zabójczych kolejek”. Mimo to jednak straszono nas dalej – bo to przecież… czysty wydatek (czyli czyjś zysk). Jak wreszcie udało się ustalić Funduszowi – tylko „w okresie od kwietnia do czerwca 2020 r. Lubelski OW NFZ sfinansował 19.209 testów na obecność koronawirusa na łączną kwotę ponad 3,8 mln zł” – poinformowała rzecznik Małgorzata Bartoszek.

Cóż, pieniądz jest pieniądz. Czy już rozumiemy więc czemu „druga fala pandemii” naprawdę musi przyjść?

TAK

Przez koronawirusa nie dawali na tacę, ale dbali o swoich duszpasterzy

Wierni zdali egzamin

Wierni stanęli na wysokości zadania – przyznają przedstawiciele Archidiecezji Lubelskiej na pytanie, w jaki sposób epidemia koronawirusa wpłynęła na sytuację finansową w parafiach. Sporo osób, nie mogąc uczestniczyć we mszy świętej, przelewało pieniądze np. na konta.

- Nie mieliśmy zgłoszeń dotyczących trudnej sytuacji finansowej związanych z pandemią, Wygląda na to, że parafie były w stanie poradzić sobie we własnym zakresie – mówi ksiądz **Adam Jaszcz,** rzecznik prasowy i wicekanclerz Archidiecezji Lubelskiej, dodając, że „nie oznacza to, że niektóre parafie nie ucierpiały z powodu koronawirusa”.

Na wysokości zadania stanęli wierni. – W wielu parafiach przychody (w czasie obowiązywania obostrzeń – przyp. aut.) były podobne do ofiar zbieranych w czasie bez obostrzeń. Wiem z wielu źródeł, że wierni mimo obostrzeń wzięli odpowiedzialność za swoje wspólnoty, dokonując np. przelewów na konta parafialne – przyznaje ksiądz Jaszcz.

Na czas pandemii koronawirusa archidiecezja poprosiła jednak proboszczów o nie podejmowanie nowych inwestycji. Odwołane zostały też zbiórki na cele pozaparafialne.

– Zwolniliśmy również parafie z połowy podatku tzw. podusznego pochodzącego ze środków parafialnych na rzecz archidiecezji. Takie działania wystarczyły, aby przejść przez kryzys obronną ręką – ocenił rzecznik prasowy Archidiecezji Lubelskiej.

Przypomnijmy, że w połowie marca wprowadzone zostały ograniczenia dotyczące uczestnictwa wiernych we mszach świętych. Początkowo mogło w nich uczestniczyć maksymalnie 50 osób, następnie ta liczba została zmniejszona do 5. Później limity były stopniowo znoszone. Wewnątrz świątyni nadal powinniśmy jednak nosić maseczkę.

Pierwszy przypadek koronawirusa w Polsce został odnotowany 4 marca w województwie lubuskim. Na Lubelszczyźnie koronawirus, przynajmniej oficjalnie, pojawił się 10 marca.

Grzegorz Rekiel

ŚWIDNIK. Doczekają się remontu

Pora na Radość

- Pomijając Dworcową, nasza ulica to chyba najgorsza ulica w mieście pod względem jakości nawierzchni – mówią o ul. Radość w Świdniku jej mieszkańcy. Już niedługo ma się to zmienić, bo miasto przygotowuje się do jej remontu.

Krzywa i dziurawa – tak wygląda położona nieopodal centrum ul. Radość w Świdniku. Jej mieszkańcy skarżą się, że z roku na rok stan nawierzchni ulicy jest coraz gorszy.

- Ulica jest totalnie dziurawa – uważa jeden z mieszkańców. - Naprawdę ciężko tędy jeździć. Wiemy z prasy, że miasto planuje asfaltowanie gruntówek. Bardzo dobrze, bo ludzie tego oczekują, ale prosilibyśmy, aby nie zapominać też o nas. My też płacimy podatki i też czekamy na remont naszej ulicy.

Miasto zapowiada, że już niebawem oczekiwania mieszkańców ul. Radość także zostaną spełnione.

Jak informuje wiceburmistrz **Marcin Dmowski,** na ostatniej sesji do budżetu wpisano zadanie polegające na wymianie nawierzchni na całej długości ulicy. Wymienione zostaną także krawężniki. Lada dzień miasto ogłosi przetarg, który wyłoni wykonawcę tych prac.

(w)

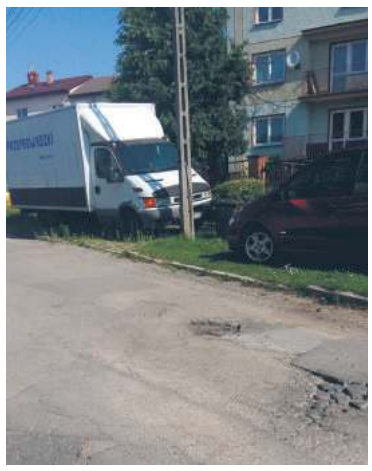

Ul. Radość doczeka się w końcu remontu.

Ułatwienia w Wydziale Geodezji

E-geodeta - do Twoich usług!

Lubelski ratusz wprowadził ułatwienia przy załatwianiu spraw w Wydziale Geodezji. Bez wychodzenia z domu można m.in.: zamówić wypisy i wyrysy z rejestru gruntów czy mapy ewidencyjne. Trzeba wejść na stronę internetową portalgeodety.lublin.eu.

Mieszkańcy mogą skorzystać z dwóch elektronicznych usług. – Za pośrednictwem portalu interesanta możliwe jest zamówienie wypisów, wyrysów oraz materiałów z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Z kolei portal „mapowy” umożliwia przeglądanie danych geodezyjnych bez opłat i konieczności ich zamawiania – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza. Mieszkańcy mają dostęp m.in. do takich danych jak: geometria i identyfikatory działek czy przebieg sieci uzbrojenia terenu. Ze strony mogą korzystać też geodeci. – Witryna internetowa pozwala wykonawcom geodezyjnym na zdalną obsługę prac: od zgłoszenia pracy geodezyjnej, poprzez przekazanie do Miejskiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej wyników prac geodezyjnych, aż do uzyskania informacji o wynikach weryfikacji – wylicza J. Góźdź.

Z kolei komornikom sądowym, urzędom skarbowym, sądom i prokuraturom portal pozwala na weryfikację podmiotów znajdujących się w ewidencji gruntów i budynków. A rzeczoznawcy majątkowi mają wgląd w rejestr cen i wartości nieruchomości.

Chcąc załatwić sprawę na „portalu interesanta” trzeba się zalogować przy pomocy profilu zaufanego. Dla portali, w których załatwienie sprawy wiąże się z pobieraniem opłat, została uruchomiona usługa „automatycznej płatności”. Po jej dokonaniu, dokumenty przygotowane dla interesanta zostają „odblokowane” i można je pobrać bez konieczności ingerowania pracowników Wydziału Geodezji.

GR

Rozebrali pustostan

Rozebrany został w ubiegłym tygodniu pustostan u zbiegu Al. Racławickich i ul. Poniatowskiego. Rozbiórka ma związek z trwającą przebudową tych arterii.

- Wykonawca przystąpił do wyburzania budynku przy ul. Poniatowskiego, na co zezwolił protokół z przeprowadzonej kontroli ornitologicznej z 20 lipca – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Rozbiórka pustostanu ma związek z trwającą przebudową Al. Racławickich, ul. Poniatowskiego i ul. Lipowej. Prace miały zostać przeprowadzone kilka miesięcy temu, ale zostały przełożone z powodu mieszkających tam ptaków. – W budynku przeznaczonym do rozbiórki ornitolog przeprowadził szereg kontroli. Nie stwierdziły one aktywnych lęgów ptaków – tłumaczy J. Góźdź.

Wyburzenie budynku pozwoli na rozpoczęcie kolejnych prac w ramach prowadzonej inwestycji. W miejscu dotychczasowego budynku powstanie gazociąg oraz poprowadzona zostanie wschodnia jezdnia ul. Poniatowskiego ze ścieżką rowerową i chodnikiem.

Przypomnijmy, że pierwsze prace przy przebudowie Al. Racławickich, ul. Poniatowskiego i ulicy Lipowej ruszyły pod koniec kwietnia. Lubelskim kierowcom najbardziej daje się we znaki znajdująca się w fatalnym stanie nawierzchnia Alei Racławickich. Jedna z ważniejszych arterii w Lublinie nie była remontowana od ponad trzech dekad.

Na Al. Racławickich planowane są m.in.: wymiana nawierzchni, wytyczenie buspasów czy wytyczenie ścieżek rowerowych. Ulica Poniatowskiego zostanie poszerzona z dwóch do czterech pasów ruchu. Na ul. Lipowej planowane jest pozostawienie czterech pasów, ale zostaną tam wytyczone buspasy.

Aleje Racławickie, ul. Lipową i ul. Poniatowskiego przebudowuje konsorcjum, w którego skład wchodzą: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lubartowie i Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie. Zaproponowało najmniej, bo około 103,9 mln złotych. Roboty mają się zakończyć w czerwcu przyszłego roku.

Grzegorz Rekiel

Sekretariat pielgrzymki na Jasną Górę działa tylko przez tydzień

Intencje na fundusz „Idę z Tobą”

Choć w tym roku Lubelska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę będzie miała nieco inną formę niż dotychczas, to nie zmienia się idea pielgrzymowania i zanoszenia do stóp Matki Boskiej swoich próśb. Ci, którzy nie mogą wybrać się na fizyczną wędrówkę, mogą przekazać swoje intencje poprzez fundusz „Idę z Tobą”. Od 27 lipca do 3 sierpnia będzie działał sekretariat pielgrzymki, gdzie można złożyć intencje.

Od poniedziałku, 27 lipca przed Archikatedrą Lubelską czynny będzie sekretariat pielgrzymki. Codziennie, do 3 sierpnia, w godzinach 10-17 można będzie tam przekazać duchowe intencje, o które wznoszone będą modlitwy na szlaku na Jasną Górę, a następnie przekazane przed tron Matki Boskiej Częstochowskiej. Intencje składać można także bezpośrednio, wpłacając kwotę na konto: 20 1240 1503 1111 0010 1057 3012 Pielgrzymka Archidiecezji Lubelskiej, ul. Wyszyńskiego 2, 20-950 Lublin tytułem: darowizna na fundusz solidarnościowy. Tutaj też należy zostawić intencje, które każdego dnia pielgrzymki będą włączane do modlitw.

Tegoroczna, 42. pielgrzymka wyruszy wyjątkowo 4 sierpnia. Pątnicy mogli zapisywać się na poszczególne dni wędrówki u księży przewodników. Sztafetowy charakter pielgrzymki wynika z obostrzeń związanych z koronawirusem. Wszelkie aktualności pielgrzymkowe dostępne są na stronie: www.pielgrzymka.lublin.pl.

MG

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Czy w epidemii miasto da radę budować za 200 mln zł?

Stadion żużlowy trafi do zamrażarki?

Czy miasto nadal planuje budowę stadionu żużlowego w rejonie ulic Krochmalnej i Ciepłej? Przedstawiciele ratusza nie udzielają jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. – Trwają prace nad zmianami planu zagospodarowania przestrzennego – tłumaczą.

Nowy stadion żużlowy ma powstać w rejonie ulic Krochmalnej i Ciepłej. – Mamy tam dwa warianty lokalizacji: jeden bliżej estakady (bliżej skrzyżowania Krochmalnej z Diamentową – przyp. aut.), drugi bliżej Dzierżawnej. Opowiadamy się za lokalizacją bliżej estakady – dość szczegółowo przedstawiał plany ratusza w grudniu ubiegłego roku prezydent **Krzysztof Żuk.**

Od tamtego czasu sporo się jednak zmieniło. Wiosną tego roku w Polsce zaczęła się epidemia koronawirusa i związany z nią kryzys gospodarczy. Część osób uważa, że w takiej sytuacji budowa stadionu, który może kosztować prawie 200 milionów złotych, nie jest dobrym pomysłem. Czy inwestycja „trafi do zamrażarki" czy też miasto nadal ma ją w planach? Przedstawiciele ratusza nie udzielają jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. – Trwają prace nad zmianami planu zagospodarowania przestrzennego. Ma to bezpośredni wpływ na postęp prac związanych z budową nowego stadionu. Wybudowanie obiektu w nowej lokalizacji wiąże się z koniecznością zmiany parametrów zabudowy i zagospodarowania terenu zawartymi w obecnie obowiązującym planie zagospodarowania – tłumaczy **Katarzyna Duma,** rzecznik prasowy ratusza.

Do ogłoszenia przetargu na opracowanie dokumentacji dotyczącej budowy stadionu gotowy jest Wydział Inwestycji i Remontów. Termin jego ogłoszenia jest jednak uzależniony od poszczególnych etapów prac planistycznych. – Z ogłoszeniem przetargu na dokumentację musimy wstrzymać się do momentu zaopiniowania projektu planu przez Miejską Komisję Urbanistyczno-Architektoniczną oraz pozostałe instytucje opiniujące, a także jego wyłożenia do wglądu publicznego – wylicza K. Duma.

Do końca roku urzędnicy chcą wyłożyć propozycje zmian planu do publicznego wglądu.

Grzegorz Rekiel

Uroczystości w wąskim gronie

Nowi „terytorialsi" złożyli przysięgę

49 żołnierzy zasiliło szeregi 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Uroczysta przysięga odbyła się na terenie kompleksu przy Drodze Męczenników Majdanka.

- Słowa roty przysięgi wojskowej wypowiedziało 49 ochotników z Lubelszczyzny, którzy zasilą teraz szeregi pięciu batalionów wchodzących w skład lubelskiej brygady OT. W związku z pandemią, przysięga odbyła się jedynie w wąskim gronie członków rodziny – relacjonuje kapitan **Damian Stanula,** oficer prasowy lubelskiej brygady.

Żołnierze, którzy zasilili szeregi 2 LBOT to mieszkańcy naszego regionu. W tym gronie są zarówno uczniowie, studenci, a także osoby aktywne zawodowo. – Mundur to nie tylko wygląd, to przede wszystkim ciężka praca fizyczna i psychiczna – powiedziała tuż po złożeniu przysięgi **Emilia Sadowska**, uczennica technikum.

Była to pierwsza przysięga lubelskich „terytorialsów", po przerwie spowodowanej pandemią i 25. w historii 2 LBOT. Po raz pierwszy ceremonia odbyła się na terenie kompleksu przy Drodze Męczenników Majdanka w Lublinie, gdzie po wakacjach „przeprowadzi się" lubelska brygada. **GR**

Uwaga! Utrudnienia

Bez zjazdu z Armii Krajowej w Ułanów

Do 31 lipca będą utrudnienia na zjeździe z ul. Armii Krajowej w ulicę Ułanów. Od poniedziałku do piątku w godzinach 7-18 odcinek będzie nieprzejezdny. Ma to związek z prowadzoną przez LPEC modernizacją sieci ciepłowniczej.

- Do 31 lipca obowiązują utrudnienia w ruchu na zjeździe z ulicy Armii Krajowej w ulicę Ułanów. Odcinek ten będzie nieprzejezdny od poniedziałku do piątku w godzinach 7-18 – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Dojazd do ul. Ułanów jest możliwy od ul. Herbowej. Dla kierowców nie jest to dobra wiadomość, bo Herbowa nie jest przystosowana do wzmożonego ruchu samochodów. Już teraz z trudem wymijają się tam dwa auta – wszystko przez zaparkowane na jezdni pojazdy.

Utrudnienia mają związek z prowadzoną przez Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej modernizacją sieci ciepłowniczej.

GR

Pol-Inowex będzie potrzebował rąk do pracy

Mocni nawet w pandemii

Lubelska firma Pol-Inowex, specjalizująca się w profesjonalnym demontażu i relokacji maszyn, linii produkcyjnych oraz całych zakładów przemysłowych, podpisała umowę na demontaż rafinerii w Szwajcarii. W związku z kontraktem, w najbliższych miesiącach zatrudni co najmniej 50 nowych pracowników!

– Cieszy mnie fakt, iż mimo wielu wyzwań i problemów, z którymi w obecnej sytuacji rynkowej mierzy się wiele naszych firm, są przedsiębiorstwa, które rozwijają swoją działalność, dając nowe miejsca pracy. Fakt, iż spółka Pol-Inowex z Lublina rekrutuje specjalistów na rodzimym rynku potwierdza, iż kapitał ludzki stanowi jeden z największych potencjałów rozwojowych Lublina. Lubelskie uczelnie wyższe, szkoły techniczne i zawodowe kształcą kadry, które pracują później na sukces firm, również na rynkach międzynarodowych – mówi **Krzysztof Żuk,** prezydent Lublina.

Kontrakt w Szwajcarii to obecnie największy projekt demontażowy w Europie, polegający na całkowitej rozbiórce rafinerii o powierzchni porównywalnej połowie całych Zakładów Azotowych w Puławach. Aktualnie firma zatrudnia około 200 doświadczonych specjalistów, głównie monterów, mechaników i elektryków. W związku ze zleceniem w Szwajcarii, planuje dalszy rozwój i zatrudnienie co najmniej 50 dodatkowych pracowników z Lublina i regionu.

– Wypracowana pozycja oraz zdobyte doświadczenie naszej firmy w Europie i na świecie gwarantuje naszym klientom realizację zleceń. Dzięki temu ilość zamówień wzrasta, a tym samym, mimo kryzysu, możemy zagwarantować naszym pracownikom stabilność i bezpieczeństwo. To samo zapewniamy nowym pracownikom. Większość projektów realizujemy za granicą, ale po naszej stronie są niezbędne formalności, a wynagrodzenie jest oparte o stawki zagraniczne. Organizujemy przejazdy i zakwaterowanie, wszystko odbywa się w języku polskim wśród pracowników z Polski – dodaje **Bartosz Świderek**, wiceprezes zarządu Pol-Inowex.

Kontrakt w Szwajcarii to obecnie największy projekt demontażowy w Europie

Pol-Inowex, firma rodzinna z Lublina, od blisko 30 lat specjalizuje się w demontażu, relokacji i ponownym montażu maszyn i linii produkcyjnych, ale także całych zakładów przemysłowych. Świadczy swoje usługi dla branży energetycznej, papierniczej, motoryzacyjnej, chemicznej i petrochemicznej na całym świecie. Wartość wszystkich zakontraktowanych i realizowanych przez firmę zleceń to ok. 150 mln zł.

W chwili obecnej Pol-Inowex poszukuje przede wszystkim monterów, mechaników i elektryków. Ponieważ zapewnia wewnętrzny system szkoleń także osoby z mniejszym doświadczeniem, ale chcące się rozwijać szybko mogą zdobyć niezbędne umiejętności. Z firmą współpracować mogą również podwykonawcy. **LB**

REKLAMA

ATRAKCYJNA LOKALIZACJA – CZUBY (POMIĘDZY UL. JUTRZENKI A PARKIEM RURY - WĄWÓZ)
MIESZKANIA OD 28 M²
LOKALE USŁUGOWE OD 110 M²
PODZIEMNY PARKING
ZAKOŃCZENIE INWESTYCJI IV KW. 2022 r.

idea INVEST

BIURO SPRZEDAŻY: UL. JANA SAWY 2, LUBLIN, TEL. 667 800 400
WWW.IDEAINVEST.PL

Z programu „Dobry start" do kieszeni rodziców uczniów lubelskich i świdnickich placówek trafi kilkanaście milionów złotych

Pierwsze wypłaty wyprawek szkolnych lada dzień

Przez trzy tygodnie do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie wpłynęło już ponad 11 tysięcy wniosków z programu „Dobry start". W Świdniku – ponad 1,5 tys. wniosków. Pierwsze wypłaty 300-złotowych wyprawek szkolnych planowane są w sierpniu.

Nabór wniosków do programu „Dobry start" ruszył dokładnie 1 lipca. O 300-złotowe świadczenie mogą ubiegać się opiekunowie każdego uczącego się dziecka – niezależnie od dochodów. Świadczenie w wysokości 300 zł przysługuje na uczące się w szkole dziecko w wieku od 7. do 20. roku życia, a w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami – do 24. roku życia. Co ważne, od 2019 r. świadczenie przysługuje również uczniom szkół dla dorosłych i policealnych.

Podobnie. jak w poprzednich latach, wniosek można szybko i łatwo złożyć online. Do 31 lipca zgłoszenia przyjmowane są wyłącznie drogą elektroniczną za pomocą portalu empatia.mrpips.gov.pl, bankowości elektronicznej albo portalu PUE ZUS. Od sierpnia ruszy również przyjmowanie wniosków o świadczenie „Dobry start" drogą tradycyjną, czyli poprzez osobiste złożenie ich w ośrodku pomocy społecznej.

.Do 22 lipca do lubelskiego MOPR wpłynęło już 11 122 wniosków. To 45% liczby wszystkich wniosków złożonych przed rokiem! - Szacujemy, że po świadczenie zgłosi się podobna liczba osób jak w roku ubiegłym tj. około 24 471 rodzin na 34 068 dzieci. Dokładną liczbę osób, które mogłyby się ubiegać w Lublinie o świadczenie 300+ jest trudno wskazać ponieważ świadczenie pobiera się w miejscu zamieszkania, a nie zameldowania, stąd brak jednoznacznych źródeł danych w tym zakresie - wyjaśnia **Katarzyna Fus,** dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie.

W Lublinie na tę chwilę na program 300+ zarezerwowane jest 7 365 350 zł. Jeśli liczba wniosków będzie podobna, jak przed rokiem, z programu do rodziców uczniów lubelskich placówek trafi ponad 10 milionów.

- Zainteresowanie programem jest duże. W tamtym roku złożono ponad 3 tysiące wniosków. W tym roku ta liczba będzie podobna. Szacujemy, że mniej więcej już połowa wniosków wpłynęła drogą elektroniczną - mówi **Andrzej Mańka,** kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdniku.

W ubiegłym roku w całym kraju wsparciem z programu „Dobry start" objętych było 4,5 mln uczniów, a na świadczenia w ramach programu przeznaczono aż 1,35 mld zł.

Pracownicy świdnickiego MOPS-u przypominają przy okazji, że w tym roku nie należy składać wniosków o świadczenie „500 plus".

- Część rodziców składa te wnioski, ale jest to zbędne, bo wydane decyzje obowiązują do końca maja przyszłego roku. Na każdy z takich wnisoków musimy odpowiedzieć, co dostarcza dodatkowej pracy. Wniosek należy złożyć tylko wtedy, kiedy pojawi się nowe dziecko – mówi A. Mańka. **BS, W**

Prace nad bonem turystycznym na finiszu

500+ na wakacyjne szaleństwa

Trwają ostatnie przygotowania do wdrożenia bonu turystycznego – poinformował w ubiegłym tygodniu Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Bon to forma wsparcia dla rodzin i branży turystycznej, która ucierpiała przez epidemię koronawirusa.

– Bon turystyczny to pomoc dla polskich rodzin z dziećmi, niezależnie od tego, jakie mają zarobki, tak jak w przypadku programu 500 Plus. Można go wykorzystać na wakacje, ferie, wycieczki szkolne czy zielone szkoły organizowane w kraju – wylicza **Jadwiga Emilewicz,** wicepremier i minister rozwoju.

Bon turystyczny będzie przyznawany na dziecko, na które przysługuje świadczenie wychowawcze lub Rodzina 500+. Na dziecko przysługuje jeden bon w wysokości 500 zł. W przypadku dziecka niepełnosprawnego przysługuje dodatkowy, 500-złotowy bon. Wraz z kolejnym miesiącem uprawnienia będą nabywały rodzące się dzieci.

Za pomocą bonu będzie można płacić m.in. za nocleg w hotelu i imprezy turystyczne organizowane na terenie Polski. Bon będzie ważny do końca marca 2022 r. i nie podlega wymianie na gotówkę ani inne środki płatnicze. Nie trzeba składać żadnych wniosków. Prawo do bonu będzie ustalane przez Polską Organizację Turystyczną na podstawie danych z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. POT opublikuje także na stronie internetowej listę „przedsiębiorców turystycznych" oraz organizacji pożytku publicznego, za których usługi można płacić bonem.

Obsługa bonu będzie odbywać się na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Aby skorzystać z bonu, trzeba mieć profil na PUE. Konto w platformie można założyć m.in. przy pomocy profilu zaufanego oraz bankowości elektronicznej. Już teraz w placówkach zakładu zainteresowane osoby mogą liczyć na pomoc w założeniu konta na PUE ZUS.

Na platformie powstanie osobna zakładka dla osób korzystających z bonu oraz osobna dla podmiotów turystycznych. Bon będzie można aktywować na PUE w dowolnym momencie, np. na kilka dni przed planowanym wyjazdem, po podaniu adresu e-mail i numeru telefonu komórkowego. Rodzice dziecka niepełnosprawnego, którzy będą chcieli dostać dodatkowe świadczenie, będą mogli złożyć na PUE specjalne oświadczenie. Będzie ono podstawą do przyznania dodatkowych 500 złotych.

Na PUE będą też dostępne specjalne funkcje dla podmiotów turystycznych. – Zainteresowani przystąpieniem do bonu turystycznego będą mogli za pośrednictwem PUE zarejestrować się na liście podmiotów turystycznych. Lista ta będzie udostępniana na stronach POT – informuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych w komunikacie prasowym.

Płatności bonem będą realizowane drogą sms-ową. Chcąc zapłacić bonem za usługę turystyczną, trzeba będzie podać specjalny numer przypisany do bonu, a potem jednorazowy kod autoryzacyjny, otrzymany sms-em. **GR**

Na taki ośrodek nad Zalewem Zemborzyckim lublinianie czekali od lat

Playa Marina chce skraść serca odwiedzających lubelskie „morze"

Graf Marina nad Zalewem Zemborzyckim nie straszy już odwiedzających lubelskie „morze". Na terenie byłego ośrodka powstała Playa Marina z piękną, piaszczystą plażą z prawdziwego zdarzenia. - To najlepsze, chilloutowe miejsce w Lublinie! - zapewniają pomysłodawcy stworzenia strefy, gdzie można dobrze zjeść, opalać się na piasku i spróbować swoich sił na desce windsurfingowej, a także pograć w sporty plażowe.

Playa Marina to pomysł Macieja Dobrzyńskiego, właściciela Red Star Adventure, firmy od wielu lat organizującej różnego rodzaju imprezy integracyjne i eventy oraz jego syna. Oliwiera.

Za utworzeniem Playa Marina stoi **Maciej Dobrzyński,** właściciel Red Star Adventure, firmy od wielu lat organizującej imprezy integracyjne, eventy, imprezy firmowe, pikniki, wieczorki tematyczne, imprezy sportowe, bankiety i wyjazdy firmowe. Teraz z synem Oliwierem postanowił zbudować nad Zalewem Zemborzyckim, w miejscu byłego ośrodka Graf Marina, imprezową strefę.

- Pomysł chodził za mną już od trzech lat, ale nie było kiedy go zrealizować, bo zawsze mieliśmy mnóstwo pracy. Teraz, z uwagi na pandemię koronawirusa, w maju i czerwcu musieliśmy zrezygnować z organizacji wszystkich zaplanowanych wcześniej eventów. Podjęliśmy więc desperackie wyzwanie, by stworzyć Playa Marinę. Dzięki przychylności wielu ludzi udało się rozpocząć inwestycję i dość szybko wybudować, bo w niecałe dwa miesiące - mówi **Maciej Dobrzyński.**

O ogromnie prac niech świadczy choćby 40 wywrotek, czyli ponad 1000 ton piasku przywiezionego na plażę, czy też tyle samo żwiru na parking, a także miejsce, gdzie znalazła się restauracja, w miejscu dawnego budynku w Ośrodku Graf Marina. Czym Playa Marina ma kusić lublinian, którzy wybiorą się nad Zalew Zemborzycki?

- Piękną plażą, super jedzeniem z kuchni hiszpańskiej, barem z wyszukanymi drinkami i obsługą na najwyższym poziomie. Nie zabraknie u nas także imprez sportowych, bo te organizujemy przez całe życie. Będziemy gościli kadrę Polski w beachsoccerze, staramy się także sprowadzić reprezentację Hiszpanii. Oprócz turniejów plażowej piłki nożnej odbywać się będą turnieje piłki ręcznej plażowej, siatkówki i badmintona, również dla amatorów. Dla miłośników sportów wodnych mamy windsurfing, a dla najmłodszych weekendami dmuchańce, szkołę zumby, jednym słowem wszystko co można robić na plaży. Wieczorami zapraszamy na imprezy taneczne, oczywiście nie za głośne, by nie zaburzać życia sąsiadom - dodaje M. Dobrzyński.

Wstęp do Playa Marina jest wolny. Przy ośrodku dla jego klientów znajduje się bezpłatny parking na 70 aut.

Playa Marina czynna jest w dni powszednie od 12, a w weekendy już od 10. **BS**

Na desce po zalewie

Jedną z głównych sportowych atrakcji Playa Marina jest strefa windsurfingowa. Wypożyczalnia Surf Sport Marina prowadzona przez **Tomasza Mietlickiego,** byłego rugbistę Budowlanych Lublin czynna jest od godz. 12 do 18 (w przypadku korzystnych warunków pogodowych dłużej). Za wypożyczenie sprzętu trzeba zapłacić 30 zł. Godzinna lekcja kosztuje do końca lipca 60 zł.

Oświadczenia majątkowe za 2019 rok cd.

Zaglądamy w portfele dyrektorów

Jak co roku osoby związane z lubelskim samorządem przedstawiają swoje oświadczenia majątkowe. Tym razem prezentujemy oświadczenia dyrektorów miejskich instytucji kultury.

Mirosław Haponiuk, były dyrektor Ośrodka Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych „Rozdroża" nie ma oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni ok. 141,5 m kwadratowych (wartość 0,5 mln złotych). Ma też działkę rolną o powierzchni ok. 0,3 ha (wartość 60 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobił ok. 72 tys. złotych w „Rozdrożach", niespełna 32 tysiące złotych w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji, prawie 5 tysięcy złotych na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, a ok. 2 tysiące złotych z innych źródeł. Jeździ Renault Laguna z 2009 roku. Spłaca kredyt na zakup domu w BNP Paribas. Według stanu na koniec 2019 roku do spłaty zostało ponad 95 tysięcy złotych. Spłaca również kredyt na cele konsumpcyjne w tym samym banku (do spłaty zostało ok. 27,5 tys. złotych).

Sławomir Księżniak, dyrektor Domu Kultury Węglin, nie ma oszczędności. Ma udział w domu o powierzchni 110 metrów kwadratowych, mieszkanie o powierzchni prawie 63 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy złotych) i udział w gospodarstwie rolnym. W ubiegłym roku zarobił na etacie prawie 76 tysięcy złotych, a ok. 100 złotych z innych źródeł. Nie ma kredytów.

Adam Maruszak, dyrektor Zespołu Pieśni i Tańca im. Wandy Kaniorowej, zaoszczędził 31 tysięcy złotych. Ma dom o powierzchni 67 metrów kwadratowych (wartość 250 tysięcy złotych), mieszkanie o powierzchni 76 metrów kwadratowych (wartość 450 tysięcy złotych), a także garaż o powierzchni 22 metrów kwadratowych (wartość 27 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobił prawie 82 tysiące złotych w zespole im. Kaniorowej, ponad 42 tysiące złotych w Szkole Muzycznej, a prawie 2 tysiące złotych z innych źródeł. W świadczeniu wykazał też emeryturę żony w wysokości ponad 39 tysięcy złotych. Jeździ Toyotą Auris z 2012 roku. Nie ma kredytów.

Tomasz Pietrasiewicz, dyrektor Ośrodka „Brama Grodzka-Teatr NN" zgromadził 30 tysięcy złotych oszczędności. Ma dom o powierzchni 110 metrów kwadratowych na działce o powierzchni prawie 4 arów (wartość 300 tysięcy złotych). Jest właścicielem mieszkania o powierzchni ok. 32 m kwadratowych (wartość 150 tysięcy złotych) i gospodarstwa rolnego o powierzchni ponad 7 hektarów (wartość 190 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobił za pracę w ośrodku ok. 105 tysięcy złotych. Nie ma kredytów.

Karolina Rozwód, dyrektor Teatru Starego, zaoszczędziła 35 tysięcy złotych. Ma mieszkanie o powierzchni ponad 50 metrów kwadratowych (wartość 270 tysięcy złotych). W ubiegłym roku za pracę w teatrze zarobiła ok. 124,5 tys. złotych. Jeździ Suzuki Swift z 2009 roku (współwłasność z byłym mężem). Nie ma kredytów. **GR**

WROTKÓW. Niebezpieczny żywopłot przy ścieżce rowerowej

Pędzą z duszą na ramieniu

Na pogarszający się stan ścieżki pieszo-rowerowej nad Bystrzycą skarży się Piotr Popiel z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Problemem jest przede wszystkim przerośnięty żywopłot.

Chodzi o odcinek od wiaduktu kolejowego przy ulicy Janowskiej do Zalewu Zemborzyckiego. Piotr Popiel zwraca uwagę, że z badań natężenia ruchu rowerowego wynika, że jest to najbardziej uczęszczany fragment. Pojawiają się jednak problemy. – Zarówno piesi, jak też rowerzyści coraz częściej wskazują na żywopłot utrudniający poruszanie się oraz na powstałe nierówności – zauważył radny w interpelacji skierowanej do prezydenta Krzysztofa Żuka.

P. Popiel podzielił się wiadomością, jaką dostał od jednego z mieszkańców pobliskiej ulicy Romera. – Praktycznie do samego zalewu wzdłuż ścieżki rośnie żywopłot, który od dawna nie został przycięty. W niektórych miejscach roślinność rozrosła się już w takim stopniu, że zachodzi niekiedy nawet do metra na ścieżkę, uniemożliwiając swobodę wymijania się między ludźmi. Skutki mogą okazać się tragiczne – uważa mieszkaniec.

Zagrożenie wynika z faktu, że część rowerzystów porusza się po ścieżce z dużą prędkością. – Podczas spaceru, kiedy szliśmy całą rodziną po części dla pieszych, sytuacja zmusiła nas do wyminięcia się z innymi ludźmi. Po upewnieniu się, że nie stworzy to zagrożenia podjęliśmy taką próbę. Rosnący żywopłot zmusił nas do zajęcia części pasa rowerowego. Niestety zza zakrętu błyskawicznie wyłonił się rowerzysta, który pokonywał odcinek z bardzo dużą prędkością. Na szczęście udało nam się w porę zareagować i uniknąć zderzenia, które mogło się skończyć nieszczęśliwie – relacjonuje mieszkaniec i domaga się przycięcia żywopłotu.

Prezydent jeszcze nie odniósł się do interpelacji radnego Popiela.

Grzegorz Rekiel

Pamiętaj, ulica to nie tor wyścigowy – apeluje do motocyklistów żużlowy mistrz świata

Ryk silników, brawura i... agresja

- Ryk silnika, zawrotna prędkość, adrealina – to uwielbiam w tym sporcie. Swoje pasje spełniam na torze wyścigowym. Ale Ty pamiętaj, ulica torem wyścigowym nie jest. Przestrzegaj przepisów, dbaj o bezpieczeństwo i szanuj życie swoje i innych – apeluje do motocyklistów żużlowiec Jarosław Hempel, dwukrotny indywidualny mistrz świata i sześciokrotny drużynowy mistrz świata.

Jarosław Hempel wystąpił w spocie przygotowanym przez Zespół Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Materiał zaczyna się drastycznymi scenami wypadków z udziałem motocyklistów.

- Tylko w pierwszych dniach lipca odnotowaliśmy 8 takich zdarzeń, jedna osoba zginęła, a 8 zostało rannych – mówi podinsp. **Renata Laszczka – Rusek,** rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Na początku sezonu motocyklowego Policja przypomina, że w ubiegłym roku na terenie naszego województwa 120 motocyklistów uczestniczyło w wypadkach, 12 poniosło śmierć, a 102 zostało poważnie rannych. Od początku tego roku odnotowano już 48 wypadków motocyklowych.

- Prędkość jest jedną z najczęstszych przyczyn wypadków, do jakich dochodzi na naszych drogach. Brawurowa jazda, niedostosowanie prędkości do warunków i agresywne zachowania kierujących wobec innych uczestników ruchu przyczyniają się do tragicznych w skutkach zdarzeń – ostrzega podinsp. Laszczka-Rusek. - Policjanci apelują do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności i stosowanie się do obowiązujących przepisów. Pamiętajmy także, że brak zrozumienia i wzajemnego szacunku to kolejny niekorzystny czynnik wpływający na bezpieczeństwo uczestników ruchu. Bez względu na to, jakim środkiem transportu się poruszamy, wszyscy chcemy tego samego - bezpiecznie dojechać do celu - dodaje.

Spot z udziałem Jarosława Hempla można obejrzeć pod linkiem: https://lubelska.policja.gov.pl/lub/aktualnosci/105799,Sezon-motocyklowy-w-pelni-O-rozsadek-na-drodze-w-spocie-Komendy-Wojewodzkiej-Pol.html **LT**

Marszałek przyklepał wybór dyrektora szpitala z al. Kraśnickiej

Piotr Matej zostaje w szpitalu na dłużej

Potwierdziły się nasze informacje, że Piotr Matej wygrał konkurs na dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie. We wtorek na to stanowisko powołał go marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski.

Piotr Matej wygrał konkurs na dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie

- Jestem przekonany, że doświadczenie zawodowe pana Piotra Mateja, jego zaangażowanie w realizację powierzanych mu zadań oraz kompetencje, które posiada, są gwarantem powodzenia misji, którą dzisiaj rozpoczyna – marszałek Jarosław Stawiarski tłumaczył we wtorek, po posiedzeniu Zarządu Województwa Lubelskiego, decyzję o powołaniu Piotra Mateja na dyrektora szpitala z al. Kraśnickiej.

Matej był jednym z pięciu kandydatów, w rozstrzygniętym przed tygodniem konkursie, który próbowała storpedować posłanka **Marta Wcisło,** twierdząc że wybór na stanowisko dyrektora jest ustawiony. Wygrana Mateja nie jest zaskoczeniem. Od 22 kwietnia, po odwołaniu poprzedniego dyrektora **Krzysztofa Skubisa,** pełnił on funkcję p.o. dyrektora szpitala, a wcześniej był dyrektorem Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej w UMWL.

Dyrektor szpitala z al. Kraśnickiej jest absolwentem administracji na Wydziale Prawa i Administracji UMCS w Lublinie. W 1996 roku ukończył menedżerskie studia podyplomowe dla Kadry Kierowniczej w Administracji Publicznej na Wydziale Ekonomicznym UMCS. Rok później odbył studia podyplomowe „Finanse i zarządzanie finansami przedsiębiorstwa" na SGH w Warszawie. W 2006 roku zdobył kwalifikacje w zakresie Zarządzania jednostką ochrony zdrowia, potwierdzone Dyplomem Centrum Szkolenia Samorządu i Administracji w Lublinie. Posiada ponad 30 lat doświadczenia zawodowego na stanowiskach kierowniczych. Był m.in. burmistrzem Szczebrzeszyna przez dwie kadencje oraz dyrektorem Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Krasnymstawie. Ukończył liczne kursy i szkolenia dotyczące ratownictwa medycznego w Polsce, zamówień publicznych czy nowoczesnego zarządzania.

LB

Palikot uruchamia sieć Alkotek. Pierwsza powstanie w Lublinie

Kolejny biznes byłego polityka

Janusz Palikot po odejściu z polityki na dobre zajął się biznesem. Pod koniec ubiegłego roku głośno było o projekcie byłego posła, który postanowił wskrzeszić produkcję tradycyjnej wódki Okovity i zdobył w pięć tygodni na ten cel ponad 4 miliony przeprowadzając publiczną zbiórkę. Teraz chce uruchomić w kraju sieć destylarni, zywanych Alkotekami. Pierwsza z nich, flagowa jeszcze w tym roku powstanie w Lublinie przy ulicy Przechodniej 4. Palikot także i ten pomysł chce sfinansować poprzez zbiórkę pieniędzy na platformie Crowdway.pl. Zebrał już ponad 2,2 mln, czyli połowę potrzebnej kwoty, w gronie inwestorów są m.in. Katarzyna Warnke i Piotr Stramowski.

Janusz Palikot wierzy, że modne staną się u nas mocne alkohole wytwarzane metodą rzemieśniczą, podobnie jak miało to miejsce w przypadku piwnej rewolucji. Piwa rzemieślnicze, kraftowe, produkowane w małych browarach, w krótkich seriach zawojowały rynek napojów alkoholowych, ta samo ma być z trunkami wytwarzanymi przez Palikota.

Były parlamentarzysta najpierw postanowił wskrzesić produkcję tradycyjnej wódki Okovity. Pod koniec ubiegłego roku w zaledwie 36 dni zebrał w formie equity crowdfundingu na platformie Crowdway 4,18 mln zł oraz – 1339 nowych wspólników, którzy wykupili wszystkie 190 tys. oferowanych udziałów.

Kolejnym pomysłem na zdobycie pieniędzy były leżakowane beczki z okowitą, do kupna których na początku roku zachęcał, w myśl zasady „Dziś płacisz za beczkę, napijesz za rok.

- Wystarczy 8 tys. zł i mała beczka jest wasza. Ewentualnie 36 tys. zł za dużą." - Palikot zapraszał do inwestowania.

Teraz będzie tworzył sieć otwartych dla gości destylarni, nazywanych Alkotekami, gdzie produkowana będzie wódka rzemieślnicza Palikot, okowita, giny i inne alkohole.

Lokali w Polsce ma być 10, w tym jeden w Lublinie przy ulicy Przechodniej 4, gdzie dzisiaj mieści się restauracja Manifest Kuchnia i Wino. Sercem każdej z Alkotek będzie alembik służący do produkcji destylatów. Każdy lokal będzie wytwarzał inny rodzaj alkoholu w limitowanych ilościach (do 800 butelek miesięcznie). Produkt będzie sprzedawany na miejscu, a także w siostrzanych lokalach oraz on-line. Inwestycję prowadzi Alembik Polska SA. Spółka na realizację pomysłu pieniądze, blisko 4,2 mln chce pozyskać od inwestorów. Obecnie trwa kampania crowdfundingowa, promowana na platformie Crowdway.pl.

– Lockdown zdecydowanie przyczynił się do wzrostu sprzedaży internetowej alkoholu. Tylko w marcu br. odnotowano w Polsce kilkuprocentowy wzrost licząc rok do roku. Branża gastronomiczna ucierpiała, jednak spodziewam się, że szybko nadrobi straty. Z kolei prowadzonych przeze mnie spółek nie dotknął kryzys, bo nasze produkty, jak Browar Tenczynek, były dostępne w sklepach otwartych cały czas dla klientów. Także Alkoteki ominą pandemię i związane z nią zawirowania rynkowe. Procesy inwestycyjne zakończymy w przyszłym roku, a do tego czasu sytuacja na pewno będzie bardziej ustabilizowana – powiedział Janusz Palikot.

Janusz Palikot zebrał już 2,2 mln zł na realizację nowego pomysłu, wcześniej na produkcję Okowity pozyskał ze zbiórki publicznej 4 mln zł.

Nie czekając na zakończenie zbiórki (pierwotnie miała potrwać do ubiegłej niedzieli, ale z uwagi, że udało się na razie uzyskać od inwestorów tylko połowę potrzebnej kwoty została przedłużona do 4 września) Palikot już podpisał umowę z niemiecką firmą Kothe Destillationstechnik na zakup 5 alembików do destylacji alkoholu o łącznej wartości 1 mln zł. Każdy z zamówionych alembików jest w stanie wyprodukować 150 litrów alkoholu w ciągu 5 godzin. W urządzeniu można umieszczać koszyki z ziołami i w naturalny sposób aromatyzować destylaty np. dziurawcem, piołunem czy mchem.

– Zdecydowaliśmy się na współpracę z marką Kothe, gdyż forma tych urządzeń jest dostosowana do kubatury największych spośród planowanych lokali. Od strony estetycznej nawiązują one do technologii z przełomu XIX i XX wieku, kiedy alkohol był robiony tylko jakościowo, a nie masowo. Możliwość obserwacji procesu destylacji będzie prawdziwą gratką dla koneserów dobrych alkoholi – wyjaśnia Janusz Palikot.

Kolejne 3 alembiki zostały już zamówione u polskiego producenta, Marka Kowalika. Wkrótce spółka podpisze też umowę na dostawę kranów do wyszynku piw rzemieślniczych i regionalnych, które będą serwowane w lokalach. Jedna z pierwszych z 10 Alkotek powstanie w Lublinie. Wybór kolejnych lokalizacji trwa, ale pierwsze trzy lokale powstaną jeszcze w tym roku. Nad jakością serwowanych alkoholi będzie czuwał sommelier Piotr Kamecki, laureat międzynarodowych konkursów i prezydent Stowarzyszenia Sommelierów Polskich.

– Alembiki w lokalach to swoisty certyfikat jakości, unikatowości destylowanych alkoholi, a także ucieleśnienie silnego, branżowego ekotrendu: low carbon footprint, który opiera się na lokalnych produktach i odejściu od masowych smaków w kierunku rzemieślniczych alkoholi premium. Wykorzystanie alembików pozwala nawiązać do smaków charakterystycznych dla danego obszaru, np. chmiel lubelski w Lublinie, żurawinówka w Biłgoraju. Spodziewam się ogromnego entuzjazmu gości w lokalach Janusza Palikota – podkreśla Piotr Kamecki.

Strategia Alembik Polska zakłada osiągnięcie w 2021 roku przychodów w wysokości 12 mln zł, w tym 5,7 mln zł ze sprzedaży alkoholi destylowanych w Alkotekach oraz podwojenie tych wartości już w 2022 roku. Spółka oczekuje osiągnięcia zysku netto w przyszłym roku na poziomie 1,9 mln zł oraz blisko 3,9 mln zł w roku kolejnym.

– W prezentacji inwestycji na stronie alembikpolska.pl przedstawiliśmy bardzo ostrożne prognozy wyników finansowych, uwzględniające potencjalnie niekorzystne warunki rynkowe. Nawet na bazie takiego ujęcia jesteśmy przekonani, że realna jest wypłata dywidendy już za 2022 rok oraz w wysokości 50-100 proc. zysku spółki – zapowiada Janusz Palikot.

BS

Jak będzie wyglądała pierwsza Alkoteka w Lublinie?

Lokal będzie mieścił się w samym centrum miasta, przy ul. Przechodniej 4. Największą atrakcją będzie alembik służący do produkcji destylatów, z kolei miłośników piwa przyciągną samoobsługowe krany piwne, które dostarczy producent - Cesarska Sp. z o.o.

W każdym lokalu będzie ok. 10-15 kranów z piwem rzemieślniczym, obok nich stanie szafka z dużą ilością szkła odpowiednim do różnego rodzaju piwa. Mechanizm zamawiania piwa jest bardzo prosty: wystarczy po wejściu do lokalu, przy kasie doładować kartę pre-paid na wybraną przez siebie kwotę, wybrać piwo i szkło, przyłożyć kartę do czytnika, wybrać pojemność i po chwili można delektować się smakiem świeżo lanego piwa. - System umożliwia opcję degustacji, czyli np. za złotówkę można spróbować 2-3 łyków jednego rodzaju browaru i przejść do następnego kranu.

Warto zaznaczyć, że krany są chłodzone, wyposażone w wyświetlacze pokazujące pomiar piwa w kegach, a dodatkowo mają myjki. – CyberTap to atrakcja, która wyróżni nasze lokale. Po pierwsze, goście mogą samodzielnie nalewać sobie piwa, nie czekając w kolejce na obsługę barmańską. Po drugie, dużą zaletą jest degustacja – nim naleją sobie więcej, mogą skosztować dowolnego piwa nalewając kilkanaście mililitrów. Warto wspomnieć też o aspekcie społecznym: przy kranach tworzy się wyjątkowa atmosfera. Klienci rozmawiają ze sobą, wymieniają się uwagami, polecają sobie piwa. Pozytywnie zmienia się model konsumpcji. Klienci próbują więcej, ale nalewają sobie mniejsze ilości. Ich doświadczenie jest bardziej intensywne, a zadowolenie większe – podkreśla **Tomasz Tarnowski,** Cesarska Sp. z o.o.

Za design wnętrza odpowiadać będzie warszawska agencja Mamastudio. Jego aranżacja, podobnie jak w przypadku pozostałych Alkotek będzie nawiązywać do historii regionu.

– To z pewnością jeden z ciekawszych projektów, przy jakich mieliśmy okazję pracować. Kusząca intelektualnie i kreatywnie wyprawa w nieznane – na szerokie wody kategorii wódek kraftowych. W naszej drodze w głąb tego projektu, wspólnie z klientem, zdobywamy nowe przyczółki wiedzy i przekuwamy je na język wizualny. To wyzwanie pełne dylematów i decyzji do rozstrzygnięcia, ale ze wszystkimi mierzymy się wspólnie, w eksperckim gronie. Dla nas to przygoda, która jak wierzymy, odciśnie się na przyszłości branży wódki kraftowej – powiedział **Piotr Ręczajski,** dyrektor strategiczny i współwłaściciel Mamastudio.

Uwaga! Złodzieje wycinają katalizatory!

To może być przykra niespodzianka. Rano wsiadasz do auta, przekręcasz kluczyk, a tu warkot nie z tej ziemi. Wystarczy wtedy zajrzeć pod spód, aby przekonać się, że ktoś wyciął nam katalizator.

Kradzieże katalizatorów stały się ostatnio plagą w Lublinie.

– Najczęściej złodzieje obierają sobie za cel dzielnice Czechów, czy też Czuby – stwierdza **komisarz Kamil Gołębiowski** z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Złodziejom cała operacja zajmuje kilka minut. Wślizgują się pod auta i przy pomocy akumulatorowych szlifierek wycinają cały element.

Ze względu na zawartość we wkładach metali szlachetnych nawet zużyte katalizatory osiągają wysokie ceny. Nawet 300 zł i więcej. Dla okradzionych właścicieli to ogromny kłopot. Auto bez katalizatora nie spełnia norm i nie nadaje się do jazdy. Nie przejedzie badań technicznych.

Nowa, oryginalna część jest bardzo droga: 4 - 5 tys. zł. Niekiedy wartość elementu przekracza wartość samochodu.

– Prowadzone są też czynności operacyjne skierowane na ustalenie i zatrzymanie sprawców. Funkcjonariusze patrolują parkingi, jednocześnie apelujemy o pozostawianie samochodów w miejscach względnie bezpiecznych np. w zasięgu kamer monitoringu – radzi komisarz Gołębiowski.

LL

Z chorej miłości groził konkurentowi zabójstwem, może dostać dożywocie

Groza pod namiotem

Sceny grozy rozegrały się nad Zalewem Zemborzyckim. Uzbrojony w nóż i pałkę 31-letni Przemysław J. wpadł do namiotu, w którym jego żona biwakowała ze swoim pierwszym mężem. Napastnik zaatakował rywala, groził mu śmiercią i go pobił. Teraz sprawca odpowie za usiłowanie zabójstwa.

Do zdarzenia doszło w sobotę, 18 lipca. Przemysław J. ze swoją żoną jest w trakcie rozwodu. Kobieta wróciła do swojego pierwszego męża. Razem z 33-latkiem oraz jego 10-letnią córkę spędzali wolny czas nad Zalewem Zemborzyckim. Tam nocowali w namiocie. Nad ranem do środka wtargnął uzbrojony napastnik. Między mężczyznami wywiązała się sprzeczka, doszło też do szarpaniny.

Jak wynika z ustaleń policjantów, sprawca przyłożył zaatakowanemu 33-latkowi do szyi nóż i groził zabójstwem. Kiedy ofiara próbowała się bronić, została pobita pałką po głowie.

Oprawca po chwili uciekł. Na miejsce przyjechało pogotowie oraz policja. Mundurowi przesłuchali świadków i rozpoczęli poszukiwania napastnika. Wkrótce ścigany mężczyzna został ujęty w mieszkaniu przy ul. Narutowicza w Lublinie, w którym się ukrył. W chwili zatrzymania 31-latek był pijany, miał w organizmie blisko 2 promile alkoholu.

Pobity mężczyzna na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń. Samo zdarzenie było jednak bardzo groźne, mogło skończyć się wielką tragedią. Prokuratura postawiła Przemysławowi J. zarzut usiłowania zabójstwa. Grozi za to nawet kara dożywotniego więzienia. Sprawą zajmie się sąd.

LL

Uciął linkę i odjechał

Policjanci poszukują złodzieja roweru. Do rabunku doszło pod koniec czerwca na jednym z osiedli przy ul. Nadbystrzyckiej. Mężczyzna, przy pomocy nożyc odciął linkę zabezpieczającą i odjechał. Poszkodowany właściciel stracił pojazd warty 2 tys. zł. Wizerunek sprawcy nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś rozpoznaje zuchwalca, proszony jest o kontakt z IV komisariatem, nr tel. 47 811 48 00. lub z najbliższą jednostką Policji pod nr 112. LL

Wyrzuciły przez balkon 50 tys. zł!

Fałszywi policjanci zniknęli z grubą forsą

Dwie mieszkanki Lublina myślały, że pomagają policjantom i wyrzuciły przez balkon łącznie 50 tys. zł.

Zaczęło się klasycznie - od telefonu. Do poszkodowanych zadzwoniła kobieta. Podawała się za policjantkę. Twierdziła, że chce uchronić emerytki przez złodziejami, którzy próbują dobrać się do ich oszczędności. Aby ocalić pieniądze poleciła ofiarom, aby… wyrzuciły je przez balkon. Po gotówkę miał zgłosić się policjant operacyjny. Niestety, mieszkanki Lublina uwierzyły w zmyśloną historię i postąpiły zgodnie z instrukcjami rozmówczyni. 89-latka straciła 27 tys. zł, natomiast 85-latka 23 tys. zł.

Policjanci poszukują sprawców i po raz kolejny przypominają, że oszustwa przybierają różne formy. - Sprawcy podają się za policjantów, członków rodziny, za przedstawicieli różnych instytucji oraz osoby pełniące funkcje publiczną. Nie podejmujmy pochopnie decyzji o przekazywania pieniędzy osobom obcym. Tylko zdrowy rozsądek w takich sytuacjach uchroni nas od utraty oszczędności swojego życia - radzi komisarz **Kamil Gołębiowski** z lubelskiej policji. **LL**

POZNAJ LUBELSKĄ POLICJĘ. SKOŃCZYŁA 101 LAT!

Na straży prawa

24 lipca policjanci w całej Polsce obchodzili swoje święto. Minęło 101 lat od powołania ich formacji. To kawał historii. Choć przez ten czas wiele się zmieniło, jedno pozostało bez zmian: to determinacja w ściganiu złoczyńców.

Święto to ważny dzień dla każdej jednostki. Okazja do awansów, gratulacji i spotkań. W Komendzie Miejskiej Policji w Lublinie, podczas uroczystości, wyższe stopnie otrzymało 346 funkcjonariuszy, w tym 38 przedterminowo. Dla każdego z nich to ogromne wyróżnienie, powód do domu i osobistej satysfakcji. Podczas tego samego spotkania odbyła się przysięga 10 nowych funkcjonariuszy. Dla nich przygoda z niebieskim mundurem właśnie się rozpoczęła.

– Tu nie ma nudy. Zadania są tak różnorodne, że każdy może połączyć pracę z własną pasją – przekonują policyjni weterani.

Dziś policja to ogromne przedsiębiorstwo. Lubelski garnizon liczy 3180 etatów. Skupia fachowców z różnych dziedzin. Na pierwszej linii frontu są oczywiście funkcjonariusze z prewencji, dzielnicowi, drogówka. To sztab liczący ponad 1000 ludzi. Osobna komórka to dochodzeniowy, którzy pojawiają się na każdym miejscu zbrodni, czy włamania. Są jak Sherlock Holmes. To oni analizują dowody, spisują zeznania, przesłuchują świadków, co także jest bardzo ważną czynnością. Odpowiednio postawione pytanie, może rozmontować nawet najbardziej przebiegłą linię obrony. Detektywi tworzą wspólnie z prokuratorem materiał dowodowy, od którego potem zależy powodzenie sprawy w sądzie.

Policjanci kryminalni zajmują się rozpracowywaniem i poszukiwaniem przestępców. Często dokonują ich zatrzymań.

Jest też ekipa ludzi, którzy zamiast mundurów ubierają w pracy białe fartuchy. To eksperci kryminalistyczni. W lubelskim garnizonie jest ich ponad stu. To właśnie oni bardzo często udowodniają, że nie ma zbrodni doskonałej.

– Widzieli niemal wszystko: tragiczne w skutkach wypadki drogowe i ich ofiary, pracowali na miejscach najpoważniejszych przestępstw. Brali udział w sekcjach zwłok i eksperymentach procesowych pozwalających odtworzyć szczegółowo przebieg zdarzenia – opowiada podinspektor **Renata Laszczka-Rusek** z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Śladów pozostawianych na miejscu przestępstwa może być wiele. Rolą technika jest ich odnalezienie i zabezpieczenie. Odciski palców, ślady DNA, ale także klasyczne odciski podeszwy buta czy opon, nawet zapachu - to mogą być elementy przesądzające o winie czy niewinności oskarżonego.

– Dzięki dzisiejszym metodom laboratoryjnym, łatwiej jest udowodnić winę przestępcy, przedstawiając niezbite dowody, oparte na prawach nauki. Dlatego też policyjni eksperci mają do dyspozycji szereg najnowocześniejszych urządzeń – dodaje rzecznik lubelskiej policji.

Zupełnie nową komórką jest wydział zwalczający cyberprzestępczość. Informatycy mają dużą wiedzę, nowoczesny sprzęt, który pozwala wykryć przestępców, którzy dokonują oszustw, wyłudzeń pieniędzy, włamań i kradzieży wrażliwych danych.

LL

Święto w Świdniku

Uroczystości związane z obchodami święta policji w komendzie w Świdniku odbyły się 23 lipca. Były okazją do powitania kom. **Tomasza Jachowicza**, który jest nowym p. o. I zastępcy komendanta. Były też awanse. Otrzymało je 44 funkcjonariuszy świdnickiej komendy. **(w)**

Tragedia w Kiełczzewicach

Lubelscy policjanci wyjaśniają okoliczności śmiertelnego wypadku, do którego doszło 19 lipca w Kiełczewicach Górnych koło Lublina. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący busem marki renault w trakcie wymijania jadącego z przeciwnego kierunku samochodu najechał na kierującego rowerem 67-latka, który przewrócił się bezpośrednio przed jadący pojazd. Niestety, rowerzysta poniósł śmierć na miejscu. LL

ŚWIDNIK. Nowa praca burmistrza

Waldemar Jakson dorabia w „Pszczółce"

Burmistrz Świdnika Waldemar Jakson został powołany na członka rady nadzorczej lubelskiej fabryki cukierków „Pszczółka". Jak zapewnia, nie koliduje to z pełnionym przez niego urzędem.

Burmistrz **Waldemar Jakson** od czerwca br. zasiada w radzie nadzorczej spółki „Pszczółka". Działająca w strefie ekonomicznej, na lubelskim Felinie, fabryka cukierków, to podmiot wchodzący w skład grupy kapitałowej Krajowej Spółki Cukrowej Polski Cukier, czyli spółki należącej do Skarbu Państwa. Jak wyjaśnia burmistrz do rady nadzorczej trafił decyzją właściciela, czyli KSC, ale w mieście mówi się, że swój udział w tym miał zapewne pochodzący ze Świdnika wiceminister Aktywów Państwowych, **Artur Soboń.**

Z kolei niektórzy świdniczanie zastanawiają się, czy jednoczesne pełnienie funkcji członka rady nadzorczej i burmistrza nie stoi w sprzeczności z prawem. Ustawa o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (tzw. ustawa antykorupcyjna) rzeczywiście nakłada istotne ograniczenia na samorządowców, związane z działalnością gospodarczą, w tym z zasiadaniem w organach zarządzających i nadzorczych spółek prawa handlowego.

Burmistrz Jakson zapewnia jednak, że jego nowe stanowisko w żaden sposób formalno-prawny nie koliduje z wykonywaniem przez niego funkcji burmistrza miasta.

W myśl ustawy antykorupcyjnej, w okresie zajmowania stanowiska wójtowie, burmistrzowie (i inne osoby pełniące znaczące funkcje w administracji publicznej) nie mogą być członkami zarządów, rad nadzorczych czy komisji rewizyjnych spółek prawa handlowego. Jednak zakaz ten nie obowiązuje, o ile ci wójtowie lub burmistrzowie zostali zgłoszeni do objęcia takich stanowisk przez Skarb Państwa, inne państwowe osoby prawne i spółki, w których udział Skarbu Państwa przekracza 50 proc i tak jak jest w sytuacji W. Jaksona.

Burmistrz będzie zasiadał w radzie nadzorczej „Pszczółki" do końca jej obecnej kadencji, czy przez kolejne trzy lata.

(w)

ŚWIDNIK. Pierściński za Dylczyka

Wymiana dyrektorów na lotnisku

Port Lotniczy Lublin ma nowego dyrektora do spraw handlowych. Został nim Marek Pierściński, zastępując na tym stanowisku Ireneusza Dylczyka.

Zmian personalnych w Porcie Lotniczym Lublin ciąg dalszy. Przed niespełna miesiącem rada nadzorcza spółki odwołała członków zarządu: **Sebastiana Meitza** i **Adama Klinerta** oraz kierującego portem od siedmiu lat prezesa **Krzysztofa Wójtowicza.** Zmian w zarządzie domagały się władze samorządu województwa lubelskiego, będącego jednym z dwóch głównych akcjonariuszy portu, które obwiniały zarząd o słabe wyniki finansowe i brak wizji rozwoju.

Miejsce po Wójtowiczu zajął kojarzony ze świdnickim posłem i wiceministrem Aktywów Państwowych **Arturem Soboniem, Andrzej Hawryluk** i właśnie jego decyzją w ubiegłym tygodniu ze stanowiska dyrektora handlowego odwołany został **Ireneusz Dylczyk**. Zastąpi go **Marek Pierściński.**

Jak czytamy w informacji prasowej PLL, nowy dyrektor handlowy ma osiemnastoletnie doświadczenie w branży lotniczej. Pracował w obszarze obsługi naziemnej samolotów zarówno po stronie linii lotniczej (PLL LOT), jak i czołowych polskich firm obsługujących przewoźników. Przez większość kariery zawodowej zajmował się negocjowaniem umów handlowych. Jako członek zarządu spółki handlingowej był odpowiedzialny za tworzenie i realizację strategii rozwoju firmy, sprzedaż usług, zakupy w sześciu lokalizacjach spółki oraz rozwój usług cargo.

(w)

ŚWIDNIK. Przejęli ulicę Struga, ale radnym puściły nerwy – poszło o słowa: debil i głupek i o straszenie pobiciem…

Sesja z finałem w sądzie?

Jak zwykle na sesji Rady Powiatu Świdnickiego nie obyło się bez emocji. Ostatnie obrady mogą mieć finał w sądzie.

Podczas czwartkowej (23.07), nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Świdnickiego radni zdecydowali o przejęciu od miasta Świdnik zarządzania ulicą Andrzeja Struga. - To ważny krok w kierunku przebudowy ul. Dworcowej. Dzięki temu będzie można przystąpić do kompleksowego remontu odcinka drogi od al. Lotników Polskich do skraju lasu – mówi starosta **Łukasz Reszka.**

Przejęcia, od gminy miejskiej Świdnik, zarządzania ulicą Struga dotyczyła najważniejsza, bo jedyna uchwała, którą w czasie ostatniej, nadzwyczajnej sesji (przy szesnastu głosach za i jednym wstrzymującym się) przyjęli radni powiatu świdnickiego. Podjęcie uchwały ma związek z planowaną przez starostwo przebudową ulicy Dworcowej, w ramach której nową jakość ma zyskać również będąca w ciągu Dworcowej ulica A. Struga.

- Od wielu lat mówi się o konieczności remontu ul. Dworcowej – przypomina Łukasz Reszka, starosta świdnicki. - Postanowiliśmy go realizować w dwóch etapach. Jeszcze w tym roku chcielibyśmy rozpocząć prace na odcinku od al. Lotników Polskich (Dworcową z al. Lotników Polskich łączy właśnie ul. Struga – przyp. aut.) do skraju lasu. Po uregulowaniu spraw z własnością działek przystąpimy do drugiej części zadania.

Powiat będzie się starał o dofinasowanie na tę inwestycję z Funduszu Dróg Samorządowych. Wniosek ma złożyć w przyszłym miesiącu.

Podczas sesji radny **Jakub Osina** (Świdnik Wspólna Sprawa) pytał, czy jest już gotowy projekt na tę ulicę, a jeśli tak, to jak projektant rozwiązał kwestię ścieżki rowerowej i czy w związku z inwestycją nie trzeba będzie wycinać drzew. Radnego interesowała również sprawa odprowadzania wód deszczowych oraz to, w jakim stopniu miasto Świdnik będzie finansować tę inwestycję.

Wicestarosta **Bartłomiej Pejo** wyjaśniał, że projekt nie jest jeszcze gotowy i nie będzie tam typowej ścieżki rowerowej tylko ciąg pieszo-rowerowy, właśnie ze względu na dużą liczbę drzew (ok. 100), które musiałyby zostać wycięte, gdyby chcieć zrobić typową ścieżkę rowerową.

- Odwodnienie to specjalne studnie sorpcyjne, które będą wzdłuż ulicy. Koszt Gminy Miejskiej Świdnik to tradycyjnie 50 proc. wkładu własnego, zarówno jeśli chodzi o ul. Struga, jak i Dworcową - tłumaczył B. Pejo.

Głos zabrał również radny **Dariusz Kołodziejczyk** (PSL), który przyznał, że ostatnia część wypowiedzi wicestarosty nieco go zafrapowała.

- Wygląda na to, że przejmujemy zobowiązania miasta Świdnik i do tego zadania gmina dokłada nam tylko 50 proc. - zauważył radny, a później zwrócił się z wnioskiem do Zarządu Powiatu o podjęcie rozmów z władzami Świdnika, aby to ten samorząd w całości sfinansował przebudowę ul. Struga.

W podobnym tonie wypowiadał się również radny **Marcin Najda** (PSL).

- Robimy pewien precedens, który będzie powodował to, że samorządy będą zwracać się do powiatu o przejęcie dróg gminnych. Ulica Struga to nie jedyna droga gminna, która znajduje się w ciągu dróg powiatowych, np. na terenie gminy Piaski są również takie drogi i gmina chętnie by je starostwu oddała. A co później? Co z zarzadzaniem i utrzymaniem tej drogi? - pytał radny.

- Oczywiście moglibyśmy robić Dworcową tylko na odcinku należącym do powiatu, natomiast cały ciąg wymaga remontu. Gmina pokrywa połowę wkładu własnego. Analizowaliśmy tę sprawę i korzystniejszym było przejęcie ulicy, bo powiat ma szansę na dofinasowanie w 60 proc. wkładu własnego; w przypadku gminy byłoby to 50 proc. Przypomnę, że burmistrz wystąpił z propozycją przejęcia dróg powiatowych na terenie miasta i chce je utrzymywać, natomiast jedyną rzeczą, która nas blokuje jest trwałość projektu. Za jakiś czas możemy jeszcze raz rozmawiać o przejęciu Dworcowej przez miasto. Temat nie jest zamknięty - odpowiadał radnym starosta Reszka.

Radny obraził radnego?

Głos w dyskusji o Dworcowej zabrał ponownie radny J. Osina. Stwierdził, że cieszy go, iż powiat jest w tak dobrej kondycji i stać go na finasowanie inwestycji na drodze gminnej.

- Powinniśmy jak najwięcej dokładać do inwestycji, szczególnie w powiatowym mieście Świdniku. Zawsze będę popierał przejmowanie dróg miejskich i dofinansowywanie inwestycji, za które dawno powinien się wziąć burmistrz Jakson. Bardzo dobrze, że nieudacznika Jaksona poprawiamy w temacie ulicy Struga. Bardzo dobrze, że w końcu robimy Dworcową, niestety, nie kompleksowo tylko do lasu. Szkoda, że nie dowiedzieliśmy się dzisiaj niczego nowego na temat tego, co dzieje się z pozostałymi działkami – mówił radny Osina.

- Cieszę się, że jest dyskusja, natomiast ubolewam nad tym, że czytanie ze zrozumieniem bardzo kuleje wśród naszych radnych. Jesteśmy w miejscu podjęcia uchwały w sprawie przejęcia od gminy miejskiej Świdnik zadania zarządzania drogą gminną, a nie zadania do budżetu. Dzisiaj powinniśmy rozmawiać, czy przejmujemy tę drogę, czy nie. Na kwestie finansowe i ustalenia z władzami miasta przyjdzie jeszcze czas – mówił starosta.

Łukasz Reszka, starosta świdnicki (z lewej) przyznał, że po sesji, gdy próbował nieco ostudzić emocje radnego Jakuba Osiny (z prawej) usłyszał od niego „by spier*".**

- Ulica Dworcowa to najkrótsze i najszybsze połączenie rowerowe Świdnika z Lublinem. Jest to najbardziej wyczekiwana inwestycja drogowa przez rowerzystów, osoby pracujące i uczące się w Lublinie, a mieszkające w Świdniku. Najbardziej zniszczony fragment drogi znajduje się w sąsiedztwie ulicy Brzegowej, ale ten powiat planuje przebudować dopiero w ramach II etapu inwestycji.

Dyskusję starał się zakończyć przewodniczący rady **Andrzej Mańka,** który zaapelował do radnych, aby wypowiadali się kulturalnie i „trzymali poziom" dyskusji. Odniósł się również do słów Osiny o burmistrzu.

- Gdyby nie miasto Świdnik i pan Jakson to najprawdopodobniej w Świdniku powiat świdnicki w ogóle by nie powstał. Po drugie, ilość środków finansowych, która trafia do naszego budżetu ze Świdnika ,na różne zadania, jest duża i powinniśmy skupić się raczej na podziękowaniach i uznaniu tej roli miasta, niż na niemądrych uwagach – powiedział przewodniczący.

- Postaram dostosować się do poziomu, o który pan prosi, ale na usta ciśnie mi się taka refleksja, że pan przewodniczący, zgodnie ze statutem, powinien prowadzić sesję, a nie komentować wszystkie wypowiedzi radnych - mówił radny Najda. - To są pana subiektywne opinie. Jeśli pan wymaga od nas, abyśmy zachowywali się w sposób powściągliwy i nie komentowali pewnych rzeczy, to my również tego od pana wymagamy. Panie starosto, nie zgadzam się z tym, że dziś przejmujemy tylko zarządzanie drogą, a kwestie finansowe powinniśmy rozważać później. Przejmiemy drogę i co? Nie jestem przeciwko przejmowaniu, ale chciałby mieć jakąś symulację, orientacyjne koszty.

Przewodniczący nie pozostawił wypowiedzi radnego bez riposty.

- Nieprawdą jest, że każdą wypowiedź radnego komentuję. Staram się tego nie robić. Natomiast komentuję, i mam do tego prawo, bo również jestem radnym, pewne niemądre uwagi – odpowiedział przewodniczący.

Po tych słowach radnego Mańki wywiązała się krótka wymiana zdań, której dokładnie nie słychać na nagraniu z sesji dostępnym w internecie, bo nie została wypowiedziana do mikrofonów. Natomiast chwilę później A. Mańka poinformował, że dotąd był cierpliwy, ale wypowiedzi radnego Osiny zmuszają go do podjęcia stanowczych kroków.

- Są to przykre sprawy szczególnie, że mają miejsce na sesji i mogą być gorszące dla obserwatorów i wyborców. Pan radny od jakiegoś czasu na sesjach używa nieadekwatnych i niekulturalnych słów pod adresem różnych osób. Ja również nieraz byłem przez niego zaczepiany. Sugerowano mi, że jestem niespełna rozumu, że powinienem się znaleźć w domu wariatów itp. Te wypowiedzi nie mają merytorycznego charakteru, tylko są nastawione na obrażanie poszczególnych osób. Czasem daję się wciągnąć w te utarczki słowne, aczkolwiek wydaje mi się, że nigdy nie przekroczyłem pewnej miary. Natomiast moim zdaniem to się zdarza panu Osinie, np. kiedy wypowiada się o panu burmistrzu, którego nie ma na sali. Na ostatniej sesji użył wobec mnie sformułowania „jest pan debilem", wcześniej używając dwukrotnie jeszcze innych brzydkich określeń pod moim adresem. Te sformułowania usłyszeli wszyscy uczestnicy sesji. Uważam, że radny przebrał miarę i nie zastawię tak tego. Dla dobra tego samorządu i mojego osobistego poczucia sprawiedliwości wystąpię na drogę sądową. Możemy się spierać o poglądy i wymieniać nawet ostrzejszymi sformułowaniami, ale pod warunkiem, że nie obrażają one nikogo w sposób bezpośredni. Jesteśmy osobami publicznymi, powinniśmy uważać na język nawet w emocjach - tłumaczy przewodniczący Mańka.

Zgoła inaczej tę sprawę postrzega radny Jakub Osina.

- Chodziło o to, że jeśli on (przewodniczący - przyp. red.) dalej, mimo naszych wielokrotnych próśb, będzie wciąż skupiał się na osobistych docinkach, recenzjach i przyjmował kaznodziejski ton, co nie jest funkcją przewodniczącego, to wtedy będziemy nazywać pana przewodniczącego debilem, bo najwyraźniej nie rozumie swojej funkcji. Powiedziałem to w trybie warunkowym, wierzę, że pan Mańka to rozumie. Odsyłam pana radnego na lekcję logiki, żeby sobie przypomniał, co to jest tryb warunkowy. Po drugie, już po tej sesji pod moim adresem padły ze strony pana Mańki groźby karalne, na co mam świadków. Groził mi pobiciem. Rozumiem, że to jest starszy człowiek i czasami nerwy mu puszczają, ale jeżeli ma taką wolę i chce się kompromitować zgłaszając taką sprawę do sądu, proszę bardzo. Ja nie mam żadnych obaw i będę z przyjemnością zgłaszał wnioski dowodowe np. wykonanie testów IQ czy badań psychologicznych pana Mańki. Może być ciekawie - komentuje radny Jakub Osina.

Swój komentarz w tej sprawie przygotował również starosta Reszka. Jego zdaniem radny Osina po raz kolejny przekroczył granicę kultury, a zarząd powiatu nie może godzić się, aby debata publiczna zamieniła się w słowny rynsztok.

- Z żalem stwierdzam, że poziom dyskusji prezentowany przez niektórych opozycyjnych radnych jest żenujący. Wyzywanie Przewodniczącego Rady Powiatu od „głupków" i „debili" nie przystoi nikomu, a już szczególnie osobie zaufania publicznego i byłemu członkowi zarządu powiatu. O ile jestem w stanie zrozumieć frustrację pana Osiny z powodu utraty władzy i tego, że zarząd powiatu podejmuje realne działania jak np. wyczekiwany i obiecywany przez poprzedników remont ulicy Dworcowej, to nawet to nie usprawiedliwia jego ordynarnego zachowania. Gdy po sesji próbowałem nieco ostudzić emocje radnego Osiny, usłyszałem, abym „spier***". Uważam, że najwyższy czas, aby wyciągnąć konsekwencje wobec niego, ponieważ na mowę nienawiści, brak kultury i chamstwo jako starosta powiatu świdnickiego nie mogę pozwolić - komentuje Reszka.

(w)

10. edycja międzynarodowego festiwalu Meeting of Styles tylko w Lublinie!

Grafficiarze znów ubarwią przestrzeń

W najbliższy weekend Lublin ponownie stanie się stolicą street artu (sztuki ulicy). 1 i 2 sierpnia już po raz 10. w naszym mieście odbędzie się festiwal graffiti Meeting of Styles. Impreza potrwa dwa dni. Artyści będą tworzyć swoje prace przy obwodnicy miasta, za Muzeum Wsi Lubelskiej i po raz drugi na terenach rekreacyjnych SKENDE, gdzie w zeszłym roku powstała specjalna galeria prac grafficiarzy.

- Organizując festiwal chcemy pokazać, że graffiti jest jednym z prężnie rozwijających się kierunków sztuki w przestrzeni publicznej. Sukces wcześniejszych edycji potwierdza, że liczba osób zainteresowanych graffiti z roku na rok jest coraz większa i jest duże zapotrzebowanie na tego typu imprezy. Cieszę się, że w ramach festiwalu po raz drugi prace pojawią się też przed galerią handlową. Dzięki temu wchodzimy z graffiti do przestrzeni miejskiej i pokazujemy, że może być ono jego integralną częścią – mówi **Łukasz Kuzioła,** przedstawiciel lokalnej grupy Magnifiko organizującej festiwal.

Meeting of Styles to prawdziwe, międzynarodowe święto graffiti. Począwszy od 2002 r. zorganizowano już ponad 1 000 edycji na całym świecie (w Ameryce Północnej i Ameryce Południowej, Europie, Azji), w których uczestniczyło 200 tysięcy artystów. Lublin jest jedynym miastem w Polsce, które bierze udział w tym międzynarodowym festiwalu. W tym roku odbędzie się tu jubileuszowa edycja.

– Lublin to miasto inspiracji, które jest otwarte na kulturę i sztukę. My także doceniamy ich ogromną wartość, dlatego po raz drugi będziemy gościli polską edycję legendarnego festiwalu graffiti „Meeting of Styles". To wspaniała okazja, abyśmy ponownie byli częścią tych lokalnych wydarzeń i aktywnie uczestniczyli w życiu miasta. Dzięki temu nasze przestrzenie znów wypełnią kreatywne prace artystów. – mówi **Jacek Garbaczewski,** dyrektor Centrum Handlowego SKENDE Shopping.

W ubiegłym roku wzdłuż pumptracka powstała specjalna ściana, na której pojawiły się prace artystów. Teraz zostanie przedłużona ona o kolejne płyty. Dzięki temu galeria powiększy się, a mieszkańcy będą mogli cieszyć się widokiem inspirujących prac. Tegoroczna edycja będzie nieco inna niż poprzednie. Ze względu na sytuację epidemiologiczną i zachowanie bezpieczeństwa, liczba uczestników została ograniczona. W festiwalu udział wezmą tylko polscy artyści, bez zagranicznych gości. Nowością jest też wystawa prac, która odbędzie się w Pracowni Otwartej LuCreate, gdzie będzie można zobaczyć oryginalne prace zrobione przez artystów na bazie puszek od farb.

Partnerem wydarzenia w tym roku jest także sklep Flügger Farby, który zadba o to, aby powierzchnia, na której będą tworzyć artyści, była odpowiednio przygotowana. Dobrej jakości farby stworzą solidny podkład, dzięki czemu prace będą trwałe. Flügger Farby to jeden ze sklepów tworzących bogatą ofertę wykończenia wnętrz dostępną w SKENDE. Sklep znajduje się na pasażu zewnętrznym. **BS**

HARMONOGRAM WYDARZENIA:
1 sierpnia (sobota)
10:00-18:00 graffiti jam w SKENDE Shopping (zielone tereny rekreacyjne obok pumptracka)
20:00-22:00 otwarcie wystawy w Pracowni Otwartej LuCreate
22:00 after party w PLENERZE
2 sierpnia (niedziela)
11:00-18:00 open graffiti jam przy obwodnicy miasta, za Muzeum Wsi Lubelskiej

Zapraszamy na Europejski Piknik Rowerowy

Mnóstwo atrakcji czekać będzie na uczestników tegorocznej edycji Europejskiego Pikniku Rowerowego. W programie imprezy, która ze względu na ograniczenia związane z pandemią koronawirusa, została przeniesiona z 11 maja na 1 sierpnia znalazły się: degustacje specjałów, pokazy kowalstwa historycznego oraz animacje dla dzieci. W podlubelskim Nasutowie będzie można potrenować na cywilnej wersji trenażera lotniczego, używanego w wojsku, lotnictwie i astronautyce, a także zasiąść za kierownicą pojazdów straży pożarnej i wojska!

Uczestnicy pikniku organizowanego przez Punkt Informacji Europejskiej Europe Direct – Lublin, Europejski Dom Spotkań – Fundacja Nowy Staw oraz Stowarzyszenie „Rowerowy Lublin" udadzą się na miejsce imprezy spod lubelskiej Galerii Olimp przy alei Spółdzielczości Pracy 34. Zbiórkę na parkingu, obok restauracji Mc Donald's, zaplanowano w sobotę o godz. 10:00. Następnie, pod opieką doświadczonych rowerzystów ze Stowarzyszenia „Rowerowy Lublin", przejadą do Nasutowa.

Wybrana trasa przejazdu o dystansie około 15 kilometrów jest dostosowana do możliwości zarówno dzieci, jak i dorosłych. Będzie możliwość dołączenia do grupy rowerzystów także w miejscowości Dys.

Do uczestnictwa w pikniku organizatorzy zapraszają oczywiście nie tylko rowerzystów! Do Nasutowa można przyjechać również samochodem i skorzystać z zaplanowanych atrakcji. Z uwagi na nieustępującą epidemię koronawirusa organizatorzy proszą wszystkich uczestników pikniku o wcześniejszą rejestrację on-line. Zgłoszenia przyjmowane będą do 31 lipca do godziny 14.00. Ze względów bezpieczeństwa związanych z epidemią, liczba uczestników jest ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Udział w imprezie jest całkowicie bezpłatny. Dodatkowe informacje na **www.europe-direct.lublin.pl/** oraz pod nr. tel. **509 666 777.** **BS**

Rewitalizacja Parku Ludowego powoli dobiega końca. - Oby nie podzielił losu niedawno powstałego zieleńca przy Zawilcowej - alarmują mieszkańcy

Ludowy pięknieje, Zawilcowa usycha

Lubelski Ratusz chwali się szybko postępującymi pracami w rewitalizowanym Parku Ludowym. Tymczasem w innym miejskim zieleńcu, powstałym w Lublinie niedawno, przy ul. Zawilcowej, obumarło już wiele drzew.

W Parku przy Zawilcowej wiele drzew obumarło i dziś, zamiast cieszyć oko odwiedzających zieleniec, budzą frustrację.

Park Zawilcowa został oddany do użytku przed niespełna dwoma laty. Powstał na Kalinowszczyźnie, na terenie po zrekultywowanym w latach 90. miejskim wysypisku śmieci. W parku posadzono około 2 500 drzew i 85 000 krzewów. Niestety, sporo drzew nie przyjęło się i dziś, zamiast cieszyć oko odwiedzających park, budzą frustrację.

- Obumarcie drzew w Parku Zawilcowa spowodowane zostało trudnymi warunkami siedliskowymi w tym miejscu (co, przypominamy, może mieć związek z utworzeniem parku na terenach zdegradowanych, po dawnym wysypisku śmieci) - informuje **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego ratusza. - Ponadto, w ostatnim okresie wegetacyjnym wystąpiły bardzo niekorzystne warunki atmosferyczne do rozwoju roślin tj. susza. Każdy z przypadków uschnięcia drzewa będzie analizowany i sukcesywnie rekompensowany w ramach gwarancji lub pielęgnacji - dodaje M. Głazik.

17 lipca w parku przeprowadzana była kontrola przez pracownika Wydziału Gospodarki Komunalnej, podczas której oszacowano ilość obumarłych drzew. Mimo pytania o dokładną ich liczbę, odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Park przy Zawilcowej od samego powstania budzi spore kontrowersje. Z jednej strony mieszkańcy cieszą się, że udało się zrekultywować zdegradowany teren, a z drugiej strony irytuje ich jakość wykonania i to co się w nim znalazło. - Główny grzech jest taki, że nie zadbano o to, by roślinność była odpowiednio nawodniona. Inne mniejsze grzeszki projektanta i wykonawcy, to między innymi układ alejek, czy choćby labirynt, który miał znaleźć się w parku, a dziś nie wiadomo co to jest, jakiś dziwoląg z kilkoma pagórkami. O strefie fitness w parku, z zaledwie trzema maszynami, można powiedzieć tyle tylko, że to jakiś żart - mówi nasz Czytelnik, który odwiedził park przy ul. Zawilcowej.

W Parku Ludowym prace przebiegają zgodnie z planem

Park Ludowy to największy zielony obszar w ścisłym centrum Lublina. Powstał w czynie społecznym, w latach 1950–1957, na podmokłych terenach położonych nad Bystrzycą. Jego powierzchnia wynosiła wtedy 31 ha. Był chętnie odwiedzany przez mieszkańców Lublina, odbywały się tam koncerty, funkcjonowało miasteczko ruchu. Dziś, z uwagi, na to że na części terenu powstały hale wystawiennicze Targów Lublin, powierzchnia parku skurczyła się do 23 hektarów. W ubiegłym roku rozpoczęła się rewitalizacja przyrodnicza tego terenu, która zupełnie odmieni jego oblicze.

– W Parku Ludowym prace przebiegają zgodnie z przyjętym harmonogramem i odnowiony park powinien zostać otwarty dla mieszkańców późną jesienią. Widać już efekty wielomiesięcznych, ciężkich robót, obecnie trwają prace na powierzchni ziemi. Zakończyła się budowa drenaży i rowów odwadniających, aktualnie kończy się wymiana podbudowy pod alejki. To najbardziej niezbędne prace – oznajmił w ubiegłym tygodniu **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju.

Przez ostatnie miesiące w parku wymieniono podbudowy alejek, których długość wynosi około 8 km. Wkrótce wykonawca przystąpi do ich asfaltowania. Przy alejkach gotowe są już przyłącza elektryczne do montażu lamp oświetleniowych.

- Pod całym parkiem został zbudowany skomplikowany system odwadniający. Pierwotnie, niektóre z drenów miały zostać tylko wyczyszczone, jednak w trakcie prac okazało się, że spora ich część była niedrożna, co skutkowało wymianą drenażu. Aktualnie woda jest już prowadzona drenami odwadniającymi do rowu melioracyjnego, skąd kierowana jest do nowo wybudowanej przepompowni, a następnie do Bystrzycy. Odpowiednie odwodnienie było konieczne, by zapewnić prawidłowe użytkowanie parku przez kolejne lata - informuje lubelski ratusz.

Atrakcje dla małych i dużych

Od al. Piłsudskiego wykonano główne schody wejściowe do parku. Wytyczono łagodnie wyprofilowane podjazdy dla wózków, wygrodzono 3 wybiegi dla psów (pozostały tylko nasadzenia małej zieleni), kończy się budowa placów zabaw.

W miejscu dawnego amfiteatru powstaje dydaktyczny ogród wodny. Niecka fontanny ma już wszystkie instalacje hydrotechniczne, teraz przyszedł czas na układanie mozaiki i montaż dysz. Budynki toalet oraz technicznej obsługi fontanny są ukończone w 95 %, pozostały drobne prace wykończeniowe. Gotowa jest cała konstrukcja kładki nad Bystrzycą, drewniany podest zostanie wykonany jeszcze w tym miesiącu. Kończy się także budowa zejść do rzeki oraz przystani kajakowej. Ostatnim etapem prac będzie montaż siłowni zewnętrznych i małej architektury. Zostaną zamontowane 34 kamery monitoringu, w tym trzy przy wejściach do Parku z funkcją liczenia wejść i wyjść.

Jeszcze w ubiegłym roku wytyczono tzw. pumptracki, czyli naturalne tory rowerowe o trzech poziomach trudności. To jedno z bardziej oryginalnych i rzadszych rozwiązań stosowanych w tego typu miejscach. Park z założenia w dużym stopniu przeznaczony będzie dla tzw. małych kółek, czyli rolkarzy, deskorolkarzy i użytkowników hulajnóg. Wszystkie alejki zostaną wykonane w asfalcie. Wkrótce rozpocznie się też montaż mebli z granitu, które nie tylko uatrakcyjnią park, ale też będą miejscem ćwiczeń ewolucji. Aktualnie powstaje też tzw. ścieżka przemijania, ścieżka akustyczna z 11 urządzeniami oraz naturalne labirynty z żywopłotów.

W obszarze zieleni pozostało wykonanie nasadzeń krzewów, bylin i traw ozdobnych. 658 drzew zasadzono jeszcze jesienią ubiegłego roku. Całość inwestycji, której koszt to około 44 miliony złotych (w tym 20,5 mln dofinansowania z UE) powinna zostać odebrana do 30 listopada.

Gdzie przybędzie zieleni w mieście?

Aktualnie w mieście w trwają przygotowania do procedury przetargowej na wykonanie nowych nasadzeń zieleni i skwerów m.in. w okolicy bazaru przy al. Tysiąclecia, ul. Karłowicza (teren przy placu Kaczyńskiego), ul. Chopina i ul. Krakowskie Przedmieście, ba podwórku przy ul. Jezuickiej.

BS

W Parku Ludowym prace przebiegają zgodnie z przyjętym harmonogramem. Odnowiony park powinien zostać otwarty dla mieszkańców późną jesienią.

Politechnika Lubelska liderem innowacyjności, Uniwersytet Medyczny w pierwszej 20. najlepszych uczelni

Ranking Szkół Wyższych „Perspektywy" 2020

Po raz 21. opublikowano Ranking Szkół Wyższych Perspektywy 2020. Lubelskie uniwersytety także znalazły się w gronie wyróżnionych – Uniwersytet Medyczny zajął wysoką, 15. pozycję, Politechnika Lubelska awansowała i została uznana liderem innowacyjności, zaś Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II został wyróżniony za swój sztandarowy kierunek, czyli teologię.

Politechnika Lubelska ponownie została zaliczona przez Fundację Edukacyjną „Perspektywy" do czołowych uczelni wyróżniających się innowacyjnością. W opublikowanym właśnie rankingu zajmuje 1. pozycję, uzyskując stuprocentowy wskaźnik rankingowy.

– Po raz kolejny utrzymaliśmy I miejsce w kategorii patenty i prawa ochronne. Natomiast pod względem innowacyjności przeskoczyliśmy oczko wyżej – z 2. miejsca na 1. Jednym z najważniejszych zadań uczelni, poza edukacją i działalnością badawczą, jest skuteczny transfer najlepszych rozwiązań na rynek. Staramy się tworzyć naukowcom odpowiednie zaplecze sprzętowe, organizacyjne i finansowe, by chcieli korzystać z ochrony patentowej. Cieszę się, że są coraz skuteczniejsi. W zeszłym roku mieliśmy 114 zgłoszeń patentowych, a uzyskaliśmy 56 patentów i praw ochronnych - mówi prof. **Piotr Kacejko,** rektor Politechniki Lubelskiej.

Wśród uczelni akademickich Politechnika zajęła 31. pozycję - to o 2 miejsca wyżej w porównaniu z wynikami ubiegłorocznej edycji. Również w kategorii uczelni technicznych lubelska uczelnia zanotowała wzrost – z miejsca 9. na 8.

Teologia wiedzie prym, medycyna dalej ceniona

Uniwersytet Medyczny zajął najwyższe miejsce spośród lubelskich uczelni i uplasował się na 15. pozycji. Tym samym uczelnia wykonała znaczący skok w górę, gdyż w 2019 roku zajmowała miejsce 23.

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II znalazł się na 45. miejscu w tegorocznym rankingu uczelni akademickich, co stanowi spadek o 6 pozycji w porównaniu z ubiegłorocznym zestawieniem. KUL jednak może pochwalić się ponownie, że jeden z wiodących tutaj kierunków, czyli teologia, został uznany za najlepiej prowadzony spośród wszystkich polskich uczelni.

Duży skok w górę wykonał za to Uniwersytet Przyrodniczy, który zajął 34. miejsce, a rok temu znajdował się na miejscu 42. Zaś Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej uplasował się na 34. pozycji, spadając o 1 oczko.

Wskazówka dla maturzystów

Ranking „Perspektyw" prezentuje najlepsze uczelnie w Polsce. Zestawienie uwzględnia 29 wskaźników zgrupowanych w 7 kryteriów: prestiż, absolwenci na rynku pracy, potencjał naukowy, efektywność naukowa, potencjał dydaktyczny, innowacyjność i umiędzynarodowienie.

– Nasz ranking kierujemy do maturzystów, którym pomaga w wyborze najlepszego kierunku i uczelni. Jest on także potrzebny polskiemu środowisku akademickiemu, dla którego jest swego rodzaju „lustrem". Widać w nim sukcesy, ale również niedociągnięcia, które trzeba poprawić – mówi **Waldemar Siwiński,** prezes Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy", inicjator rankingu. **MG**

Ostatnie prace przy Berylowej

Szkoła kompletuje wyposażenie

Szkoła Podstawowa nr 58 przy ulicy Berylowej, która zacznie działalność 1 września, kompletuje wyposażenie. Po zakupach mebli i zabawek przyszedł czas na multimedia. Na potrzeby przyszłych uczniów miasto zamawia m.in. „interaktywne monitory" w komplecie z zestawem tablic oraz tablety.

– Będzie to nie tylko największa, ale także najnowocześniejsza szkoła w mieście. Staramy się zapewnić przyszłym uczniom nowoczesne narzędzia edukacyjne. W multimedia będą wyposażone nie tylko sale specjalistyczne, ale także ogólnodostępne – mówi **Marek Błaszczak,** dyrektor Szkoły Podstawowej nr 58 w Lublinie.

Obecnie na poszczególnych kondygnacjach budynku przy Berylowej prowadzone są prace wykończeniowe. Odbiory techniczne powinny odbyć się do końca lipca. Trwa też wyposażanie placówki. Na potrzeby przyszłych uczniów miasto zamawia m.in. „interaktywne monitory" w komplecie z zestawem tablic oraz tablety.

– Wśród zamawianych multimediów znajduje się między innymi 91 tabletów oraz 51 interaktywnych monitorów. Na korytarzach szkoły pojawią się monitory do wyświetlania niezbędnych informacji zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli. Z kolei szatnie szkoły zostaną wyposażone w szafki, których otwieranie i zamykanie będzie możliwe za pomocą kart i opasek silikonowych – wylicza **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza. Karty lub opaski, poza dostępem do szafek, pozwolą uczniom korzystać ze szkolnej stołówki i umożliwią wypożyczenie książek w bibliotece.

Szkoła Podstawowa nr 58 przy ulicy Berylowej zacznie działalność 1 września. Po wakacjach, będzie się w niej uczyć 800 dzieci w 32 klasach oraz 150 dzieci w 6-oddziałowym przedszkolu. Powierzchnia użytkowa obiektu wynosi prawie 13 tysięcy metrów kwadratowych. Koszt budowy szkoły to niemal 80 mln zł, z czego na wyposażenie przeznaczono ok. 10 mln zł. **GR**

Na najwyższej kondygnacji znajdują się także sala widowiskowa (aula) z 310 miejscami, sala teatralna wyposażona w nowoczesny sprzęt audiowizualny. Cała szkoła jest klimatyzowana oraz objęta jednolitym systemem nagłośnienia. Sprzątanie obiektu o całkowitej powierzchni użytkowej ok. 14 tys. m2 będzie częściowo zautomatyzowane.

6. edycja programu ADAMED SmartUP

Obóz dla uzdolnionej młodzieży w formule online

Coroczny obóz naukowy ADAMED SmartUP dla młodzieży szczególnie uzdolnionej w obszarze nauk ścisłych i przyrodniczych odbędzie się w tym roku w dniach 16-29 sierpnia. W związku z pandemią wirusa SARS-CoV-2 zorganizowany on zostanie w formule online.

Mimo zdalnego trybu prowadzenia zajęć, obok wykładów odbędą się także warsztaty praktyczne. Będzie to możliwe dzięki udostępnieniu uczestnikom materiałów dydaktycznych, pozwalających na wykonanie eksperymentów i badań w przestrzeni domowej. Uczniowie zostaną podzieleni na 4 grupy według preferowanych dziedzin nauki i w ich ramach przez dwa tygodnie będą pracować nad zagadnieniami z obszaru biologii, chemii i biochemii, fizyki, matematyki czy inżynierii. Nie zabraknie również dodatkowych aktywności integrujących uczestników obozu i zapewniających im nie tylko przestrzeń do nauki, ale i wzajemnego poznania się w swobodnej atmosferze.

Zaś we wrześniu Rada Naukowa spośród 50 uczestników obozu wyłoni 10 laureatów nagrody głównej. Jesienią rozpoczną oni roczne indywidualne konsultacje edukacyjne.

Więcej informacji dotyczących obozu można znaleźć na stronie **adamedsmartup.pl.**

mg

REKLAMA

Maturzysto - z WSSP im. W. Pola zajdziesz w dobrym kierunku

Kosmetologia, fizjoterapia, turystyka i rekreacja, ekonomia, wychowanie fizyczne, a może chciałbyś związać swoje życie zawodowe z kierunkiem pielęgniarstwo? Na podobne pytania odpowiada co roku każdy maturzysta. Wszystkie te kierunki, a nawet więcej, znajdziesz w ofercie edukacyjnej Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie.

Bogato wyposażone pracownie, gabinety oraz laboratoria możesz obejrzeć podczas krótkiego filmu „Dzień Otwarty Online WSSP 2020", zrealizowanego 25 maja br. Masz niepowtarzalną okazję poznać nieco Uczelnię od wewnątrz, jej władze oraz kadrę zarówno dydaktyczną, jak i administracyjno-biurową.

Jak się dostać do nas na studia oraz jakie dokumenty należy złożyć – dowiesz się również podczas prezentowanego w tygodniku „Nowy Tydzień" wspomnianego filmu. W razie wszelkich pytań, pracownicy Biura Rekrutacji służą Ci pomocą.

Wśród innych Uczelni na lubelskim rynku edukacyjnym, WSSP wyróżnia się m. in. wysokim umiędzynarodowieniem, szeroką kartą Programu Erasmus+ - zarówno praktyki zagraniczne, jak i wymiany studenckie, posiadaniem własnego Akademickiego Centrum Fizjoterapii gdzie studenci zdobywają umiejętności praktyczne. W WSSP powstaje również Monoprofilowe Centrum Symulacji Medycznej, gdzie studenci pielęgniarstwa będą mogli zasymulować wszystkie objawy chorobowe, z jakimi będą mieli styczność w szpitalach.

Nie możemy również pominąć faktu, że wszystkie kierunki są o profilu praktycznym, o wyjątkowo dużym wymiarze godzinowym zajęć ćwiczeniowych, prowadzonych przez wysoko wykwalifikowaną kadrę naukowo – dydaktyczną oraz specjalistów – praktyków.

Wszystkie powyższe zalety, są inspiracją do wyboru naszej Uczelni przez kandydatów na studia. Dołącz do nich i Ty!

Z nami idziesz w dobrym kierunku!

ŚWIDNIK. Groźna kolizja

Nie ustąpiła pierwszeństwa

Pięć uszkodzonych aut, jedna osoba w szpitalu i jedno zatrzymane prawo jazdy – to bilans kolizji, do której doszło w Trawnikach. A wszystko przez wymuszenie pierwszeństwa.

W ubiegłą środę (22.07) ok. godz. 13:30 dyżurny świdnickiej komendy policji odebrał zgłoszenie o kolizji drogowej w Trawnikach. Interweniujący na miejscu policjanci ustalili, że kierująca nissanem 47-letnia mieszkanka gminy Łopiennik Górny (pow. krasnostawski) chcąc zaparkować, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu z naprzeciwka volkswagenowi, którym kierował 25-latek. - Siła uderzenia była tak duża, że uderzony pojazd obrócił się i uderzył w trzy zaparkowane nieopodal pojazdy: audi, volkswagena i hyundaia. W wyniku tego zdarzenia pasażerka nissana trafiła do szpitala. Na szczęście doznała niegroźnych obrażeń. Kierujący pojazdami byli trzeźwi - informuje asp. **Elwira Domaradzka,** oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Policja prowadzi czynności wyjaśniające w tej sprawie. 47-latce fakultatywnie zatrzymano prawo jazdy.

(w)

ŚWIDNIK. Czy na innych rondach też mają stanąć maszyny PZL?

Śmigłowiec-witacz do liftingu

Stojący na rondzie u zbiegu al. Lotników Polskich i ul. Racławickiej, będący znakiem rozpoznawczym Świdnika, śmigłowiec SM-1 przejdzie remont. Chęć jego odnowienia wyraził PZL-Świdnik.

-"Dogadujemy z PZL w sprawie remontu śmigłowca z ronda Lotników Polskich/Racławicka. Jak każdy widzi, to najwyższa pora!" - poinformował za pośrednictwem mediów społecznościowych burmistrz Świdnika**, Waldemar Jakson.**

I rzeczywiście, pomnik upamiętniający pierwszy licencyjny śmigłowiec wyprodukowany w świdnickich zakładach lotniczych i będący poniekąd znakiem rozpoznawczym miasta, nie prezentuje się już zbyt okazale. Wrażenie zniszczonej sprawia także konstrukcja, na której śmigłowiec jest zamontowany.

- Dostaliśmy propozycję od zarządu PZL-Świdnik, że mogliby wziąć na siebie remont śmigłowca. Na razie to były tylko rozmowy, ale myślę, że niedługo przejdą w fazę realizacji. Po stronie miasta byłby z kolei remont lub wymiana cokołu - mówi **Marcin Dmowski,** zastępca burmistrza Świdnika.

W swoim wpisie burmistrz Jakson wspomniał również, że jest pomysł, aby w przyszłości, na wybranych rondach postawić inne śmigłowce, np. „Kanie".

- „Strefa Historii" ma sporo śmigłowców z demobilu i zaproponowała, że mogłaby się podjąć ich odnowienia i można byłoby je ustawić na rondach. Nie jesteśmy temu przeciwni, ale zobaczymy jak to zrealizować. Może przez budżet obywatelski. Musielibyśmy też to uzgodnić ze starostwem,

bo większość rond w mieście jest powiatowych - dodaje Dmowski.

Sami mieszkańcy mają na ten temat różne opnie.

- „Dla mnie, „rondo z helikopterem", jako punkt orientacyjny (kiedy się komuś tłumaczy jak gdzieś dojechać), było zawsze jedno. I to mogłoby tak zostać. Lepiej zająć się ważniejszymi tematami w Świdniku" – napisała jedna z mieszkanek pod wpisem burmistrza.

- „Pomysł ciekawy, szkoda tylko, że technika sprzed wielu lat" - dodał ktoś inny.

Mieszkańcy pytali również o koszt takiego przedsięwzięcia, ale jak wyjaśnił burmistrz trudno mówić o finansach, bo na razie to tylko pomysł. **(w)**

ŚWIDNIK. Zrób zdjęcie, wygraj nagrody

Powiat świdnicki w kadrze

„Patrz oczyma, fotografuj sercem" - to motto konkursu fotograficznego, który wspólnie z Miejsko-Powiatową Biblioteką Publiczną im. Anny Kamieńskiej organizuje Starostwo Powiatowe w Świdniku. Zadaniem uczestników będzie wykonanie zdjęć lub filmów poświęconych powiatowi i jego mieszkańcom. Na zwycięzców czekają cenne nagrody.

To już druga edycja konkursu fotograficzno-filmowego „Powiat świdnicki w kadrze". Jest on otwarty dla wszystkich fotografujących i podzielony na kategorie tematyczne. Pierwsza z nich dotyczy zdjęć, a druga jednominutowych filmów o powiecie. W tym roku pojawiła się też trzecia, specjalna kategoria konkursowa „Ludzie Powiatu Świdnickiego".

- Ta kategoria daje ogromne możliwości. Spodziewamy się zarówno ujęć portretowych jak i ciekawych zdjęć lub filmów reportażowych - mówią organizatorzy.

Najlepsze prace będą prezentowane podczas wernisażu w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku. A potem, podobnie jak w roku ubiegłym, wystawę pokonkursową będą mogli oglądać mieszkańcy poszczególnych gmin powiatu.

Na zwycięzców konkursu czekają cenne nagrody. Są to karty upominkowe do wskazanego przez organizatora sklepu o wartości 600 zł (I miejsce), 400 zł (II miejsce) i 300 zł (III miejsce) oraz 200 zł (wyróżnienie). Nagroda specjalna w kategorii „Ludzie Powiatu Świdnickiego" to 500 zł. Termin zgłoszenia do konkursu mija 11 września. Szczegóły, w tym regulamin i karty zgłoszeniowe, dostępne na stronie powiatswidnik.pl.

(w)

ŚWIDNIK. Awantura o stypendia

Młodzi gniewni i rozczarowani

„Jesteśmy zrozpaczeni i zdenerwowani. Nie zgadzamy się na to. Zaprzepaszczacie nasze wyniki i starania" – piszą do władz miasta i radnych przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta Świdnik. Chodzi o przyjętą podczas ostatniej, nadzwyczajnej sesji rady miasta uchwałę w sprawie podniesienia progów dla uczniów szkół ponadpodstawowych starających się o stypendium burmistrza.

Nie cichną dyskusje na temat uchwały dotyczącej podniesienia progów średniej ocen będących przepustką do uzyskania stypendium burmistrza. Przypomnijmy, że uchwałę w tej sprawie radni mieli przyjąć na czerwcowej sesji. Tak się jednak nie stało.

Zgodnie z projektem uchwały, przygotowanym na czerwcową sesję, o stypendium mogliby starać się uczniowie, którzy osiągnęli średnią: 5,9 w klasach 4-6 szkoły podstawowej, 5,6 w klasach 7-8 szkoły podstawowej i 5,3 w szkole ponadpodstawowej. Wcześniej było to odpowiednio 5,8, 5,5 i 5,0. Radnego **Robert Syryjczyk** (KO) wnioskował o to, by progi średniej ocen pozostawić na niezmienionym niezmienione, bo na początku roku szkolnego młodzież znała stare zasady ich przyznawania.

W lipcu (9.07), zgodnie z zapowiedziami odbyła się jednak kolejna, nadzwyczajna sesja w tej sprawie. Przygotowana przez miasto poprawka uchwały w części uwzględniła sugestie radnego Syryjczyka. Progi średniej ocen dla klas szkół podstawowych zostały utrzymane na dotychczasowym poziomie (5,8 i 5,5) natomiast z 5,0 do 5,3 podniesiono progi dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Za uchwałą w takim kształcie zagłosowało 14 radnych, a 7 wstrzymało się od głosu: **Waldemar Białowąs, Stanisław Skrok, Robert Syryjczyk** (KO), **Maciej Kantor, Magdalena Szabała, Ireneusz Szutko** i **Mariusz Wilk** (ŚWS).

- Okazuje się, że pan burmistrz poszedł w kierunku moich sugestii dotyczących pozostawienia na dotychczasowym poziomie średnich ze szkół podstawowych, niemniej jednak w szkołach średnich ten próg został podniesiony o trzy dziesiąte. Uważam, że nie powinniśmy podnosić progów, jeżeli na początku roku szkolnego uczniowie znali inne zasady. Jeżeli we wrześniu nauczyciele na zebraniach z rodzicami zachęcali, że warto się uczyć, ponieważ można dostać stypendium burmistrza i podawali średnią ocen, jaką trzeba mieć, żeby je otrzymać, a dzieci do końca walczyły o oceny i pod koniec roku szkolnego okazuje się, że mimo ich trudu, nie otrzymają tych stypendiów, to jest to nasza porażka. Rozumiem argumenty burmistrza dotyczące finansów i owszem moglibyśmy te kryteria zmienić, ale niech obowiązują od następnego roku szkolnego - mówił radny Syryjczyk.

Młodzi nie kryją oburzenia

Ostatnio głos w sprawie podniesionych progów stypendiów zabrała także świdnicka młodzież. Młodzieżowa Rada Miasta wydała oświadczenie, w którym nie kryje swojego oburzenia tym, że zmieniono kryteria. Młodzi mają także żal o to, że magistrat nie poinformował ich, iż taka uchwała będzie podejmowana. O zmianach dowiedzieli się ponoć dopiero 17 lipca.

-"Jesteśmy bardzo zawiedzeni postawą władz Świdnika w stosunku do nas - młodzieży, która jest przyszłością dla tego miasta. (...). 5.30 - taki postawiono nam próg. Mimo naszych szczerych chęci, niestety, dla wielu nieosiągalny wynik. Chciałoby się powiedzieć „zapomniał wół jak cielęciem był". Wygląda na to, że dojrzali, mądrzy ludzie odwracają się od młodych w najgorszy sposób (...). Kiedy poinformowano nas o tej karygodniej zmianie? Wczoraj, 17 lipca, trzy tygodnie po zakończeniu roku szkolnego, ponad miesiąc(!) po klasyfikacji ocen. Panowie Burmistrzowie, Pani Sekretarz, gdzie z jest w tym wszystkim sprawiedliwość? Gdzie szacunek do pracy, szacunek do ucznia? (...) Jesteśmy zrozpaczeni i zdenerwowani. Nie zgadzamy się na to. Zaprzepaszczacie nasze wyniki, starania. (...) - czytamy w oświadczeniu, które opublikowano na facebooku MRM.

Rozgorzała dyskusja

Pod wpisem rozgorzała gorąca dyskusja. Wypowiadali się w niej m.in ubiegłoroczni stypendyści, którzy w tym roku z uwagi na wyższe progi mogą zapomnieć o takim wyróżnieniu.

„Walczyłam o stypendium i mając średnią 5.29 dopiero teraz dowiaduje się, że stypendium jest od średniej 5.3. Nawet nie miałam szansy poprawić jednej oceny i zawalczyć, bo wszystko zostało uchwalone po kryjomu i za plecami uczniów. A najgorsze jest to, że nie tylko ja jestem w takiej sytuacji - setka uczniów czuje się pokrzywdzona nie mając nawet szansy poprawić swojej średniej. Bardzo, bardzo podłe zachowanie. Tu nawet nie chodzi o same pieniądze, a o pracę i wysiłek włożony przez cały rok – napisała jedna z licealistek.

Głos w dyskusji pod wpisem zabrali nie tylko uczniowie szkół ponadpodstawowych, ale również dorośli świdniczanie, którzy zwracali uwagę na to, że młodzież nie została potraktowana jak równoprawny partner do rozmowy i ma prawo czuć się oszukana.

- Młodzież została potraktowana przedmiotowo, a radni jak maszynki do głosowania. Jak widać dla władzy miejskiej to normalne. Ja osobiście wstydziłbym się zagłosować za taką uchwałą - napisał w mailu do naszej redakcji mieszkaniec Świdnika.

Stypendia ofiarą pandemii?

Marcin Dmowski, zastępca burmistrza przyznaje, że kryteria zostały zmienione niestandardowo, jednak sytuacja w jakiej znalazło się miasto przez pandemię koronawirusa wymagała takich działań.

- Pandemia spowodowała cięcia w wydatkach bieżących. Olbrzymie środki z tzw. funkcjonowania bieżącego miasta przekazaliśmy na walkę z koronawirusem. To kwota ponad miliona złotych. Zakupiliśmy respiratory do szpitala, w tym też respirator dla noworodków, urządzenia do odkażania powierzchni, pompy infuzyjne, maseczki dla wszystkich mieszkańców. Uznaliśmy, że to słuszne działania, bo walka z pandemią to przecież ochrona najważniejszych wartości, czyli zdrowia i życia. Ulgi, jakie zastosowaliśmy dla przedsiębiorców w związku z pandemią też przełożyły się mniejsze dochody bieżące. Mówimy tu też o kwocie ok. 1 mln zł. Nie możemy finansować stypendiów środkami np. z inwestycji. Zabrania tego ustawa. Wydatki bieżące, takie jak stypendia, mogą być finansowane tylko z dochodów bieżących – tłumaczy M. Dmowski.

Wiceburmistrz dodaje, że głos świdnickiej młodzieży nie jest ignorowany ani zagłuszany.

- Zawsze jesteśmy otwarci na rozmowy z młodzieżą i ciekawi ich zdania. Z myślą o niej realizowaliśmy szereg inwestycji np. skate park, czy pumptrack. Młodość ma swoje prawa i rozumiemy te emocje. Jesteśmy dalej otwarci na współpracę. Wyciągamy wnioski z tej sytuacji na przyszłość. Prosimy o zaangażowanie i zgłaszanie uwag do naszych działań, tak by głos młodego pokolenia miał odzwierciedlenie w działaniach miasta – mówi M. Dmowski.

W ubiegłym tygodniu MRM opublikowała kolejny wpis. Młodzi świdniczanie piszą w nim, że są bardzo rozczarowani postawą władz Świdnika.

- „Nasz ostatni post wywołał wiele kontrowersji. Pojawiły się słowa wsparcia i krytyki. Wszystkie przeczytaliśmy i przeanalizowaliśmy, bardzo za nie dziękujemy. Przykre słowa krytyki pojawiły się głównie ze strony władz miasta, które w odpowiedzi na nasze argumenty - zarzucały nam bierność, brak kontaktu i zainteresowania. Wyszło na to, że sami jesteśmy sobie winni, bo nie napisaliśmy, nie zadzwoniliśmy. Tymczasem nikt nie zaprosił do wspólnego stołu, nikt nie przedstawił problemu, nikt nie zaprosił na konsultacje.(...) My naprawdę rozumiemy skutki pandemii. Nas, uczniów dotknęła bardzo boleśnie. Przez kilka miesięcy sami - bez bezpośredniego kontaktu z pedagogami - musieliśmy przyswajać partie nowego materiału, co jest niezwykle trudne w przypadku przedmiotów ścisłych. Wiemy, że gospodarcze i finansowe skutki pandemii będą ciągnąć się bardzo długo i rozumiemy, że czekają nasze społeczeństwo. Tymczasem nam po tak długim czasie codziennej, trudnej, samodzielnej pracy, po trzech tygodniach od odebrania świadectw, władze miasta w trybie nadzwyczajnym zmieniły zasady przyznawania stypendium. (...) Czy taka zmiana blisko miesiąc po rozstrzygnięciu i opublikowaniu wyników jest w porządku?" - pytają w oświadczeniu.

Młodzieżowa Rada Miasta postuluje też o powrót do poprzednich kryteriów przyznawania stypendiów przy jednoczesnym czasowym zmniejszeniu świadczeń o 20 proc., a także o powołanie pełnomocnika burmistrza ds. kontaktów z młodzieżą, by w przyszłości uniknąć takich sytuacji, kiedy przy ważnych dla młodzieży kwestiach, nie pyta się jej o zdanie.

Będą osobiste telefoniczne zaproszenia

Do zarzutów młodzieży odniósł się również burmistrz **Waldemar Jakson** w wywiadzie zamieszczonym na stronie internetowej miasta.

- Pandemia zaskoczyła wszystkich i wymusiła zmianę reguł. Nagle trzeba było znaleźć dodatkowe środki i doposażyć szpital, pomagać firmom, reorganizować oświatę, podejmować decyzje dużo szybciej niż dotąd. W przypadku stypendiów sytuacja wyglądała tak samo. Przecież jeszcze trzy miesiące temu uczniowie chodzili do szkół i z dnia na dzień musieli zostać w domu. To nie jest czas na konsultacje. Do końca nie wiedzieliśmy jak będzie wyglądała nauka, kiedy zakończy się rok szkolny i jakie zmiany będziemy musieli wprowadzić do programu, choćby dotyczące terminów składania wniosków. Młodzieżowa Rada Miasta obecnej kadencji również nie przejawiała większej aktywności, nie kierowała do nas pytań, nie zgłaszała się ze swoimi inicjatywami. Dla nas to sygnał, że należy ją otoczyć większą troską i wspomóc jej aktywność - wyjaśnia burmistrz.

Burmistrz Jakson zapewnił również, że w tym tygodniu planowane jest spotkanie z młodymi radnymi. Aby nie było niedomówień, każdy z nich otrzyma na nie telefoniczne zaproszenie.

- W dyskusji odbywającej się głównie w internecie, padło wiele zarzutów, również nieprawdziwych. Z niepokojem obserwuję także, że trudna sytuacja i związane z nią emocje, zostały już wykorzystane w celach politycznych. Nie powinno tak być, bo nie zbliża nas to do rozwiązania problemu, a o to wszystkim, bez względu na barwy polityczne, powinno chodzić – uważa burmistrz. **(w)**

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Cukrownik" w Siennicy Nadolnej 15 G, tel. 82 577 00 00, 577 00 01, adres e-mail: sm-cukrownik@wp.pl

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu dachu, na budynku mieszkalnym, wielorodzinnym, nr 15B na os. Cukrowni w Siennicy Nadolnej, o powierzchni ok. 288m2, w technologii papa termozgrzewalna.
Szczegółowe warunki przetargu określa specyfikacja którą można uzyskać w biurze spółdzielni, w dni robocze w godz. 7:00 - 15:00.

Termin wykonania zadania - 15.10.2020 r.
Termin składania ofert upływa dnia - 24.08.2020 r.
Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia - 24.08.2020 r. o godz. 15:00

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd Spółdzielni

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM 7.500zł, tel. 605 829 549

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, tel. 600 077 521

VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł. 17.800zł, tel. 607 860 885

Mercedes W210E 2,9td 97r. automat klima sprawna hak 4.090zł, tel. 695 040 204

Chevrolet Aveo II, 1,2b 77000km 11r. st. bdb. 1wł. zadbany garażo0wany 17.500zł, tel. 518 075 560

Toyota Verso S, 11r. 84450km 1,4b, tel. 602 496 095

Volvo V50, 1,6d kombi 07r. srebrny st. bdb. bogate wyposażenie 9.000zł, tel. 661 462 282

Fiat Seicento 1,1b 02/03r. jak nowy garażowany 99.000zł, tel. 504 559 168

Peugeot 306, 1,9d kombi 01r. st. bdb. 2.200zł, tel. 503 464 904

VW T4, 6-osobowy z paką 99r. 1,9td st. db. 4.700zł, tel. 503 464 904

Nissan Micra K13, 1,2b 12r. Pure Drive wk k cz r 1wł. 75000km garaż. 19.900zł, tel. 507 506 152

VW Touran 09r. 1,9d st. bdb. hak klimatyzacja ubezpieczony 19.500zł, tel. 660 672 966

Volvo V50, 1,6d 06r. st. db. bezwypadkowy ubezpieczony garażowany, tel. 605 963 912

Mazda 5, 05r. 2,0b af hak kamera van 7os. 4 koła zapas. klima 14.500zł, tel. 695 749 933

Mercedes Kl.B 08r. czarny 140000km tapicerka skórzana 18.300zł, tel. 603 370 277

Audi A4 B6, 1,9tdi 04r. kombi 14.300zł, tel. 600 355 894

VW Golf VI, 09r. 1,4b hatchback czarny opłaty 25.06.2021 r. 22.300zł, tel. 694 278 711

Audi A4 B7, 2,0tdi avant 06r., tel. 509 642 209

BMW 320D E46 granat 01r. opony zima lato zadbany 197000km 6.900zł, tel. 505 585 490

Ford C-max 1,6d po wymianie rozrządu i hamulców 04r. bogata wersja 7.000zł, tel. 504 364 830

Fiat Uno Fire 45KM 114000km opłacony st. bdb. zadbany konserwowany czerwony, tel. 660 036 730

Mercedes A clasa A140 benzyna 02r. 1rej. w kraju 17r., tel. 504 351 022 (po 15:00)

Przyczepka samochodowa 1.100zł, tel. 507 581 360

Przyczepka zabudowana blachą zamykana st. bdb. zarej. 160x100 wys. 120, 1.350zł, tel. 507 333 637

Daewoo Lanos b+g 00r. st. bdb.; 2 przyczepki samochodowe z dokumentami, tel. 781 976 594

Skuter Kingway 09r. czerwony st. idealny b. mały przebieg 2.100zł, tel. 505 303 622

Renault Clio II, 1,2b 01r. 5d +koła zimowe opłaty przegląd 2.800zł, tel. 731 203 611

Polonez Caro Plus 99r. 1,6 Gli b+g +hak, sprawny technicznie, tel. 733 571 001

Rover 400, 1,4b+g +hak st. db. technicznie sprawny, tel. 733 571 001

Audi A3, 1,6, 05r. czarny 12.500zł, tel. 600 084 304

Renault Scenic 1,5dci 04r. st. bdb. 5.800zł, tel. 506 060 014

Motocykl Dafier ubezpieczony, tel. 501 556 664

Fiat Croma 1,9d 08r. kombi st. bdb. nowe opony 2 kpl. OC i PT na rok 11.900zł, tel. 504 796 388

Seat Ibiza 08r. 1,2b st. db. 8.500zł, tel. 825 639 835

Daewoo Tico 99r. 123000km 1wł. st. db. 1.400zł, tel. 504 872 088

VW Polo okularnik 1,4tdi 02r. srebrny zadbany bogate wyposażenie 2 kpl. kół 5.500zł, tel. 602 656 463

Lublin 3, 2,5td 99r. blaszak oszkolny hak VAT-1, 2.000zł, tel. 605 055 521

Citroen van 08r. 1,4hdi 202000km st. bdb. 7.500zł, tel. 793 951 040

Daewoo Lanos 1,5b st. bdb., tel. 727 390 795

VW B5, 01r. 1,9tdi sedan zielony bogate wyposażenie, po wymianie rozrządu, tel. 518 935 177

Mercedes Sprinter 12r. 2,2cdi furgon max 29000km zadbany biały 3os. 38.000zł, tel. 505 468 817

Ford Maverick 2,4b+g 4x4 sprawny 6.500zł, tel. 505 576 987

WSK 125 bez dokumentów, tel. 781 522 558

VW Transporter T4 st. db. 95r. zielony 4.500zł, tel. 609 318 592

Skoda Fabia 1,4b+g garażowany 03r. 212000km, tel. 600 416 545

VW New Beetle 2,0b+g sekwencja 01r. czarny; rower z silnikiem spal. Sahs Sparta Met, tel. 691 742 826

Ford Focus C-max srebrny tdci 06r., tel. 512 267 690

BMW E39 czarny 2,5b+g 99r. 2 kpl. opon skórzane podgrzewane fotele 7.700zł, tel. 884 125 461

Audi 80 B4 sedan 2,0b+g zielony hak 2 kpl. kół lato nowe CB radio szd cz 2.200zł, tel. 506 085 362

Opel Astra III, 08r. 1,7cdti kombi granatowy 200000km 12.900zł, tel. 505 725 074

Audi A3, 1,8b+g 97r. 1.600zł, tel. 608 109 567

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

VW Jetta 16r. 2,0tdi sedan czarny 120000km serwisowany 40.900zł, tel. 505 725 074

Ford Focus 1,4b+g 99r. 700zł, tel. 502 683 716

Mazda 5, 1,8b+g 05r. 2wł. 7os. hak relingi dachowe, przegląd maj 2021, 9.500zł, tel. 796 073 315

Opel Corsa D, 1,3d 10r. srebrny 3d 133000km zadbany koła letnie /zimowe 12.700zł, tel. 508 847 540

Opel Astra 1,6b st. bdb. po kap. remoncie czerwony ubezp. przegląd +kpl. opon 1.600zł, tel. 501 172 796

Przyczepka kemp. Niewiadów N-126, 1.800zł, Włodawa, tel. 506 272 834

Renault Scenic 1,6, 03r. szary automat zarej. garażow. 6.100zł, tel. 793 735 144

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary 50zł/szt., tel. 530 468 600

Opony prawie nowe 4szt. 195/65/15 +felgi stal. na 5 otw. +kołpaki VW Seat Audi 500zł, tel. 825 633 050

Kołpaki 4szt. Żuk Nysa Syrena Warszawa; światła przeciwmgielne Fiat 125p nowe, tel. 825 633 050

Nadwozie przyczepy kempingowej 700zł, tel. 503 464 904

Opony letnie Dębica Passio 4szt. 145/70/13, 150zł, tel. 501 145 332

Aluski 15 Renault Megane 4szt. 450zł, tel. 501 145 332

Alternator Ford Cougar nowy gwarancja, transformator 24W, tel. 729 559 256

Zaczep przyczepy samochodu ciężarowego (hak), tel. 502 114 809

Opony 12/135, rozrusznik, prądnica, lampa przednia, lusterko do Malucha, tel. 502 114 809

Reflektor prawy do Passata B5, sprężyny do Audi B4, pompka paliwa nowa VW benzyna, tel. 518 935 177

Seicento części blacharskie i mechaniczne silnik 0,9 i 1,1 od 1zł, tel. 575 664 846

Bagażnik dachowy box srebrny 130x90cm, tel. 509 539 019

Koła 13 14 15 Mercedes, 5x100 R14 VW Polo Skoda Fabia Seat, 3x98 R13 Peugeot, tel. 726 145 913

Opony Dębica Passio 165/65/13, tel. 504 377 961

Lampy do Daewoo Lanos komplet 120zł, tel. 605 963 777

Opony letnie 185/70/14 +felgi stal. (otwór 55mm, 4 śruby) 4szt. bieżnik >7mm 400zł/kpl., tel. 793 023 038

Opony 14" używane st. db. letnie 20zł/szt., tel. 511 529 582

Kamera samochodowa z kartą pamięci 50zł, Chełm, tel. 515 517 055

CB radio +antena 120cm, tel. 509 945 209

SPRZEDAM INNE

Opryskiwacz do ciągnika 400-litrowy, 12-metrowy, nowy. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Orzechy włoskie, 200 kg. Cena 2 zł/kg. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Matera przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel. 505 060 601

Trzy tony pszenicy, cena 40 zł za 100 kg. Janowice koło Świdnika. Tel. 81 758 53 27

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN
Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl
Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwig 140kg +ładowarka do akumulatora 2.500zł, Tel. 720 773 501

Góral niemiecki, rama 20" koła 28", aluminiowy 550zł, Tel. 793 951 040

Rower damka koła 28" niemiecki bardzo mało używany 600zł, Tel. 519 105 232

Rower dziecięcy koła 16" fioletowo-biały st. bdb. 220zł, Tel. 505 996 061

Rower Maxim różowy damka koła 24" st. bdb. przerzutki Shimano koszyczek 380zł, Tel. 500 486 835

Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek +podajnik strażak moduł zaworu 3.500zł, Tel. 500 243 975

Uzdatniacz wody pitnej. Świdnik. Tel. 784 561 351

Ciągnik C360, brona wahadłowa, siewnik Poznań, kultywator i inne maszyny rolnicze. Świdnik. Tel. 784 561 351

Cegła kratówka K2, 12x14x24 ok. 6000szt. Pokróka 0,80zł/szt., Tel. 600 754 213

Drzwi wejściowe z szybką pionową drewniane z futryną z demontażu rozmiar 90cm, Tel. 602 629 188

Dźwig bud. elektryczny 3 fazy st. bdb. Włodawa, Tel. 500 594 653

Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, Tel. 609 150 543

Heblarka SAM metal. wał 40 blaty grube regul. silnik 3kW przystawka 4000obr. 1.550zł, Tel. 697 130 249

Kamień polny gruby drobny 40zł/tona, Tel. 795 821 149

Kamień polny różne kształty i wielkość Horodyszcze 100zł/t, Tel. 510 105 010

Kuchnia westfalka biała st. db. 410zł, Tel. 531 525 899

Materiał na garaż lub wiatę 4x4 metalowa +krokwie deski ceownik 5x5, Tel. 605 963 777

Młotowiertarka Bosch 2-26-DFR SDS +walizka udar 2,7J st. bdb. 480zł, Tel. 694 278 711

Piec c.o. 30kW podajnik tłokowy na miał, można palić drewnem, 1.700zł, Tel. 509 320 201

Płyty drogowe - sprzedam, Tel. 609 150 543

Rusztowanie warszawskie 8 elementów nowe 50zł/element, Tel. 694 278 711

Rynny cały komplet brązowe plastikowe dł. 26m 700zł, Tel. 507 581 360

FIRMA GEDEK
ZATRUDNIĘ MĘŻCZYZN DO PRACY PRZY BUDOWIE SZKLARNI
Praca głównie za granicą.
Doświadczenie nie wymagane.
ZAPEWNIAMY:
▶ legalne zatrudnienie,
▶ atrakcyjne wynagrodzenie,
▶ wyżywienie i zakwaterowanie.
KONTAKT:
Firma Gędek
Łaszków 11a, 62-814 Blizanów, k.Kalisza,
tel. 668147312, gedek@gedek.pl

Siatka leśna ocynk. zagęszczona wys. 150 i 160cm, możl. transportu, od 5,50zł/mb, Tel. 510 623 626

Skrzydła drzwiowe 80 pełne lewe 2szt. wys. 200cm i 204cm kolor biały, Tel. 510 104 191

Słupki ogrodz 2m z rur oraz siatka ogrodz. ocynk. i powlekana możl. transportu 18zł/szt., Tel. 510 623 626

Spawarka Bester 350, Tel. 500 152 193

Szlifierki kątowe małe i duże wiertarki używane sprawne od 40zł/szt., Tel. 507 254 322

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Szopa do przeniesienia 4x4 z dowolnym przeznaczeniem Wojsławice, Tel. 667 709 599

Sztachety dębowe suche gat. I 120, 135, 150cm sz.8,2cm gr.3cm od 4,40zł/szt. transp., Tel. 510 623 626

Tapety papierowe Erfurt beżowe 10 rolek - tanio, Tel. 531 874 533

Sprzedam materac przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel. 505 060 601

Sprzedam namiot 4-osobowy, nowy. Świdnik. Tel. 604 206 241

Sprzedam maszynę walizkową do szycia „Łucznik" stan bdb. Tel. 790 583 534

Sprzedam klatka – wóz na bydło z zaczepem do samochodu. Tel. 883 160 315

Sprzedam skuter aprilia scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439 lub 504 651 114

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy stereo, czterościeżkowy z mikrofonem. Tel. 81 743 61 58

REKLAMA

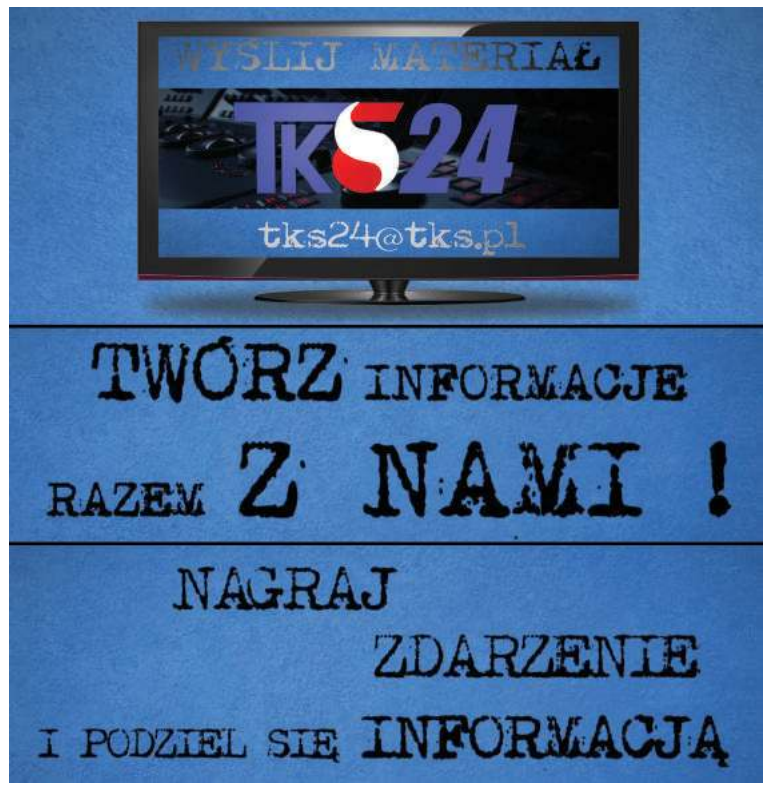

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę przyczepę kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Bosch SPV43M10EU zmywarka do zabudowy sprawna - tanio sprzedam, Tel. 502 471 989

Drukarka skaner kopiarka (kolor) urz. wielofunkcyjne Lexmark X73 atramentowe, Tel. 510 104 191

Komputer Dell Precision T3400: procesor Intel Core 2, pamięć RAM 4GB, dyski: 250GB i 650GB, karta graficzna Nvidia Geforce GTX 260, system operacyjny Linux Mint 19 - tanio, Tel. 502 471 989

Laptop niewiele używany sprzedam za niewielką cenę - sprawa pilna, Tel. 693 233 157

Lodówko-zamrażarka Bosch sprawna 180zł, Tel. 825 672 674

Lodówko-zamrażarka sprawna - tanio, Tel. 724 064 998

Ława dębowa 65x125 rozkładana i podwyższana st. db. z półką pod spodem, Tel. 502 137 640

Meble - regał 4 elementy, stół, 2 fotele, wersalka, Tel. 602 671 378

Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, Tel. 506 094 800

Monitor 19" st. bdb. 100zł, Tel. 605 571 208

Pralka automat Polar A+A class mało używana 350zł, Tel. 573 255 400

Pralka wirnikowa typu Frania model PM-3 metalowa st. bdb., Tel. 510 104 191

Pralka wirnikowa z podgrzewaczem sprawna 300zł, Tel. 791 424 426

Regały biurowe 200x80x30cm szare, lady sklepowe k. limba czek. 1szt. szklona 600zł, Tel. 507 448 503

Sokowirówka Philips 200zł, Tel. 605 994 808

Tapczan rozkładany 1os. brązowy z 2 poduszkami st. bdb. 199zł, Tel. 788 645 787

Tapczan rozkładany 1os. brązowy z poduszkami używany st. db. 250zł, Tel. 788 645 787

Telewizor Thomson 21MH st. idealny - tanio, Tel. 506 399 831

TV Samsung 32" FHD prod. 2016 r. st. idealny, Tel. 698 244 248

Wersalka po kompletnej renowacji nowy materiał sprężyny gąbka 350zł, Tel. 507 841 669

Wieża Sony z kolumnami, Tel. 797 552 195

Drewno kominkowe i c.o. transport gratis 130zł/m3, Tel. 607 803 931

Drewno opałowe c.o. kominkowe rozpałkowe drobne transport, Tel. 504 860 159

Drewno opałowe kominkowe rozpałkowe c.o. pocięte i porąbane od 120zł/m3 transp., Tel. 724 484 445

Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte na rozpałkę w workach po 50kg dowóz, Tel. 512 358 959

Drewno suche rąbane 30cm 150zł/m3; brzoza dąb grusza dzika czereśnia 180zł/m3, Tel. 662 208 232

Drut spaw. 1,2mm rura ocynk. 1" linka stal. fi.4 i fi.13 palnik do cięcia zestaw napr. blachy samoch., Tel. 664 589 620

Łódka 1-osobowa, Tel. 692 241 622

Overlock z silnikiem siłowym komplet, TV LED Thomson 29", Tel. 507 377 277

Perkusja Polmus 500zł, perkusja Everplay 1.500zł, Tel. 699 797 827

Piecyk gaz. kuchnia gaz. +2 butle, Tel. 510 138 878

Piecyk gaz. pilarka antena pok. kuchnia gaz. bojler wózek do p. zwierząt, Tel. 723 502 702

Pierścionek złoty waga 5,14g 1.900zł, Tel. 696 398 083

Podzielnica uniwersalna do frezarki - tanio, Tel. 792 369 201

Przyczepka Niewiadów N126 zarej. sprawna 1.800zł, Tel. 506 272 834

Saksofon tenor Weltlang 1.050zł, Tel. 518 616 550

Saksofon tenorowy złoty gotowy do gry, walizka, pasek, itp. 1.100zł, Tel. 669 408 060

Skóry z barana jasne i ciemne, Tel. 504 377 961

Sprzęt wędkarski, Tel. 888 705 201

Glebogryzarka polska Akpil szer. robocza 2m st. bdb. 3.950zł, Tel. 506 291 700

Gorczyca, sieczkarnia ręczna na 3 noże, Tel. 506 291 700

Karmniki ze smoczkiem dla świń plastikowe polskie, kwadratowe 200zł i okrągłe 150zł, Tel. 518 729 997

Kombajn Bizon Super 56, ślimak do nasyp. zboża, deski dębowe sezonowane gr.5cm, Tel. 514 367 933

CIĄG DALSZY STR. 12

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

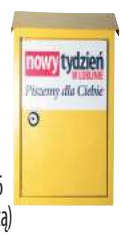

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Kombajn zbożowy Bizon Z056, 84r. st.bdb, żniwa wykonał bezawaryjnie, 27.000zł, Tel. 782 387 060, 669 603 896

Kombajn zbożowy Fahr Rubin 3m heder, wspom. sprawny, 10.800zł, Tel. 504 582 679

Koniowóz Vesko 2-osiowy do małego remontu, Tel. 795 402 818

Kosiarka - traktorek Honda, Tel. 607 065 185

Krajzega z silnikiem 7kW st. bdb. na kołach zaczepiana do ciągnika 1.000zł, Tel. 517 185 415

Maszyna lublinianka + prasa stacjonarna, ficak konny przerobiony na podnośnik do ciąg., Tel. 604 730 572

Mieszanka zbożowa - owies, jęczmień, pszenica, Tel. 601 752 245

MTZ-82 (4x4) sprzedam lub zamienię na mniejszy, Tel. 735 449 249

Nożyce elektryczne do żywopłotu używane 1 sezon 150zł, Tel. 512 115 860

Odkłady pszczele, pakiety, matki pszczele różne linie, Tel. 604 624 315

Opony 23.1x26, 2szt., dętki, opony 28.1x26 i inne; wały ciągane 5m, podwozie 1 oś, Tel. 508 237 893

Opony rolnicze, silniki, części silnikowe, pompy, siłowniki hydrauliczne - Srebrzyszcze, Tel. 607 544 977

Pługi 4, rozsiewacz lejek, agregat 2m, 2 rowery, Tel. 516 632 479

Przyczepa 10t sztywna 6,3m, krajzega met., śrutownik, 2 koła 1000 na 8 otw., widły hds, Tel. 500 101 015

Przyczepa drewniana 3,5t bez rejestracji 2.500zł, Tel. 509 048 990

Pszczoły sprzedam, Tel. 607 227 946

Pszczoły z ulami dadanta 5szt. podkarmione, Tel. 605 647 451

Pszenżyto ładne 5 ton; krawężniki drogowe duże, Tel. 667 709 599

Reduktor kąt., wózek pod siln., wałek do hebl., imadło, pompa 1st. do wody, motoreduktor, Tel. 694 521 003

SPRZEDAM INNE

Oddam za darmo telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

KUPIĘ

Antyki artefakty monety odznaki obraz porcelana inne starocia, Tel. 781 943 519

Antyki artefakty monety odznaki obraz porcelana inne starocia, Tel. 781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, Tel. 605 541 416

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel. 796 273 327

Apartament, mieszkanie (blok, kamienica) w Chełmie, może być do remontu, Tel. 511 218 024

Auto do 30.000zł kupię, Tel. 607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel. 508 159 132

Dom okolice ul. Metalowej - Żółtańce, Tel. 798 241 880

Dom part. 80-100m2, 3p+k+ł do małego rem. w Chełmie lub do 10km do 170.000zł, Tel. 606 956 638

Działkę bud. do 10a w Chełmie, Tel. 505 468 817

Działkę w Chełmie lub okolicy do 15km, ok. 5000m2, najchętniej w pobliżu lasu, Tel. 505 379 192

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel. 500 200 066

Skupujemy motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, Tel. 698

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

USŁUGI

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

PRACA

PRACA – SZUKAM

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kierowca kat. B i busy, dyspozycyjny, tel. 505 041 852

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem Tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Afisz kulturalny

Szlaki dla zwiedzających ze specjalną rekomendacją

Turystyczne spacery po lubelsku

To wakacyjna propozycja dla lublinian, turystów i gości grodu - chcących poznać nasze miasto - od Lubelskiego Stowarzyszenia Pilotów i Przewodników Turystycznych „Pogranicze". Przechadzki pod kuratelą przewodnika stają się dużą atrakcją pobytu nad Bystrzycą.

- Od kilku lat realizujemy już podobne formy edukacji historycznej dla opornych. Chcemy jednak ofertę spacerów z przewodnikiem nieco usystematyzować – mówi Iwona Kwiecińska, licencjonowana przewodniczka, Miejski Przewodnik Inspiracji. - A więc robimy oddzielnie tzw. spacery ogólne, osobno zaś spacery tematyczne, albo kolejne podwydarzenia w wydarzeniu głównym.

Przechadzki z przewodnikiem podzielono na dwie serie tematyczne: „Lublin dla każdego" to spacery o luźnej tematyce, przedstawiającej miasto zwłaszcza tym, którzy goszczą w Lublinie po raz pierwszy lub do tej pory nie mieli okazji go zwiedzać. Na tę serię wydarzeń organizatorzy zapraszają w piątki i soboty o godz. 17 oraz w niedziele o 11 do końca lipca oraz w sierpniu.

Bardziej szczegółowe zwiedzanie tematyczne oferuje „Lublin dla ciekawskich". Wskazana jest u uczestników podstawowa wiedza o mieście. Organizatorzy nie zamierzają ich egzaminować ani eliminować, jednak ci, którzy na spacer przyjdą nieprzygotowani sami tracą na atrakcyjności tych wypraw po historyczną wiedzę. - Podajemy ją lekko, łatwo i przyjemnie, o czym świadczą przykładowe tematy spacerów: „Tajemnice i ciekawostki Koziego Grodu", „Knajpiane życie Józefa Cz.", „W kinie w Lublinie - kochaj mnie!", „Historia piwem pisana", „Lublin pałacami stoi", „Opowieści Czarnej Damy" i więcej – akcentują organizatorzy ze stowarzyszenia „Pogranicze". Pełna informacja na: https://www.facebook.com/events/288202269297779.

Imprezy tematyczne i w lipcu i w sierpniu odbywają się w każdy piątek i sobotę o godz. 19.

Najbliższe wydarzenia to…

Piątkowe (31 lipca) spacery poprowadzi Joanna Kozak-Palak: o godz. 17 „Lublin dla każdego", zaś o 19 „Historia piwem pisana". Zaprasza do wspólnego odkrywania dziejów piwa, które towarzyszy ludzkości od 6 tys. lat. Dlaczego nasi przodkowie niezwykle je cenili? Dowiemy się podczas spaceru, odwiedzimy dawne lubelskie browary, słodownie i chmielarnie. O browarnikach, ich zasługach dla miasta, ale i grzeszkach. Dowiemy się, kogo nazywano Królem Chmielu, kto, kiedy i gdzie mógł warzyć piwo, jak je chłodzono, kiedy i w jakim celu powstał cech piwowarów. To wszystko w pięknej scenerii Lublina.

W sobotę 1 sierpnia kolejne dwa spacery. O godz. 17 „Lublin dla każdego", a o godz.19 „Ile prawdy jest w legendzie?" Czy rzeczywiście do Trybunału przybyli diabli? Czy tzw. kamień nieszczęścia niesie nieszczęście? Kto spalił Lublin? Kto strzeże lubelskie podziemia? Na te pytania i wiele innych znajdziemy odpowiedzi idąc szlakiem lubelskich legend w poszukiwaniu ukrytej prawdy – poprowadzi go Jolanta Michalak. Podobnie jak niedzielną (2 sierpnia) wyprawę „Lublin dla każdego", o godz. 11.Warto dodać, że niektórzy przewodnicy występują w niezwykle atrakcyjnych strojach, z różnych epok, zależnie od tematyki wyprawy w danym dniu.

Opłata za spacer dla jednej osoby: „Lublin dla każdego" 10 zł (dzieci do 6 roku życia - bezpłatnie), „Lublin dla ciekawskich" 15 zł (dzieci do 6 roku życia - bezpłatnie). Miejsce rozpoczęcia spacerów: plac Łokietka 1, pod kolumnadą ratusza. Czas trwania: do 1,5 godziny.

Marek Rybołowicz

Mariaż fotografii przyrodniczej z poezją o świecie natury

„Zwierzę się Wam…"

…czyli o zwierzętach, ptakach, roślinach, zjawiskach przyrody". To tytuł i treść wystawy Filii nr 13 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lublinie. Tutejsza galeria nazwana „Świat widziany z okna" zorganizowała wystawę zdjęć znanego fotografika i prezentację wierszy niemniej uznanego poety, obu z Lublina.

Wernisaż wystawy - jeśli tak można nazwać to spotkanie - odbył się 8 lipca 2020 na zewnątrz filii MBP przy ul. Grażyny. Nawet deszczowa aura nie przeszkodziła zebrać się tu miłośnikom obu tych dyscyplin sztuki. Na wystawę składają się prace fotograficzne **Jerzego Liniewicza** oraz twórczość poetycka **Andrzeja Samborskiego.** Zobaczyliśmy oryginalny sposób ekspozycji artystycznej w dobie restrykcji wynikających z epidemii. Ich fotogramy oraz wiersze zostały zaprezentowane w oknach biblioteki. Zjawiskowe zdjęcia Liniewicza i krótkie wiersze, fraszki, sentencje Samborskiego doskonale z sobą korespondują poprzez tematykę ekologiczną.

Otwarcia wystawy dokonał kierownik filii **Adam Sokół** – na balkonie placówki. Tamże można było wysłuchać obu autorów opowiadających o swej pracy. Poeta również recytował, a nawet śpiewał swoje utwory. Miał miejsce recital refleksyjnych pieśni w jego wykonaniu z towarzyszeniem gitarzysty Piotra Czyżowskiego. Organizatorzy wydarzenia z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lublinie obiecują, że wkrótce całość ekspozycji zostanie pokazana również on-line.

Wystawa na terenie Filii nr 13 Miejskiej Biblioteki Publicznej będzie czynna do września br.

A kto się zwierza…?

Jerzy Liniewicz – niezależny, filozofujący fotograf, socjolog z wykształcenia, założyciel fundacji „Czy widzisz?" promującej twórczość fotograficzną. W świecie stara się odnaleźć, a w fotografii oddać, różne przejawy energii życia. Żywa natura jest obecnie najważniejszym tematem jego fotografii.

Autor jest coraz bardziej zafascynowany przyrodą miasta z misją by ją uchronić przed zgubnym działaniem człowieka. Propaguje ideę dostrzegania piękna przyrody najbliżej nas, wciela postawę troski o nią. Prowadzi zajęcia z fotografii w Domu Kultury LSM. Prezentował swoje prace na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych.

Andrzej Samborski – z wykształcenia psycholog, studiował także wiedzę o teatrze w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie. Poeta i pieśniarz. Wydał m.in. zbiory poetyckie: „To się śpiewa, to się tańczy" (Lublin 1995), „Na śmiech i życie" (Lublin 2004). Występuje w teatrze, tworzy teksty własnych piosenek – jakże często o tematyce ekologicznej.

Obaj wspólne pole do twórczości znaleźli na styku literatury i fotografii. Liniewicz wraz z Samborskim przed epidemią zorganizowali w MBP podobną wystawę fotograficzno-poetycką pt. „Bieszczady". Innym tematem, który ostatnio połączył siły tych artystów jest „Jesziwa, serce żydowskiego Lublina. Poezja, głos żydowskiego serca."

Marek Rybołowicz

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych, w tym imprez i warsztatów odbywających się na świeżym powietrzu, obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Każdy uczestnik wydarzenia zobowiązany jest do wypełnienia oświadczenia o stanie zdrowia, które należy dostarczyć do organizatora bezpośrednio przed wydarzeniem lub wypełnić na miejscu. Oświadczenia są do obrania na stronach internetowych placówek.
Podczas samych imprez obowiązuje zaś noszenie maseczek i przestrzeganie wytycznych organizatorów co do zachowania dystansu.

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Najnowszą animację o wiecznie głodnym czworonogu Scoobym, jego najlepszym kumplu Kudłatym i reszcie ekipy można oglądać w kinach już od 24 lipca.

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
27 - 30 lipca (poniedziałek - czwartek): Bajkowe wakacje: Bayala i ostatni smok (Sala Czerwona)/ Wyprawa Magellana (28.07) 10:30; Zabijam gigantów (Sala Czerwona) 12:30; Turu. W pogoni za sławą (Sala Czerwona); 14:30; Sami bez mamy 16:15; xABo: Ksiądz Boniecki (Sala Czerwona) 18:15; Jak być dobrą żoną 20:00
31 lipca (piątek): Bajkowe wakacje: Śnieżka i fantastyczna siódemka (Sala Czerwona) 10:30; Bajkowe wakacje: Chłopiec i wilk 12:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
27 - 30 lipca (poniedziałek - czwartek): Scooby-Doo! (2D/dubbing 13:00, 15:00; xABo Ksiądz Boniecki (2D) 17:00; Jak być dobrą żoną (2D/napisy) 19:15
31 lipca – 2 sierpnia (piątek - niedziela: Scooby-Doo! (2D/dubbing) 13:00, 15:00; Turu. W pogoni za sławą (2D/dubbing) 17:00; #tuiteraz (2D/napisy) 19:15

KINO PERŁA, UL. BERNARDYŃSKA 15, LUBLIN (SEANSE BEZPŁATNE), TEL. 81 71 01 233
29 lipca (środa): Korpo | cykl: Dziwne dni
30 lipca (czwartek): Nędznicy | cykl: Podróż za jeden uśmiech
31 lipca (piątek): Guns Akimbo | cykl: Sex & Drugs & Rock'n'Roll
Seanse rozpoczynają się o godz. 21:00

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
27 – 31 lipca (poniedziałek - czwartek): Scooby-Doo! 10:20, 11:30, 12:30, 13:40, 14:40, 15:50, 16:50, 18:00, 19:00; Turu. W pogoni za sławą 13:00, 17:00; Polowanie 16:10, 18:20, 20:30; Jak być dobrą żoną 14:50, 17:20, 20:10, 21:50; Naprzód 17:10; Wiking i magiczny miecz 10:00, 12:00, 17:30; Coś się kończy, coś zaczyna 13:50, 19:50, 21:40; Sala samobójców. Hejter 19:50; Zwierzogród 10:40; Tylko sprawiedliwość 18:50, 21:10; Swingersi 19:30; Mroczny rycerz powstaje 21:30

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
27 - 31 lipca (poniedziałek - czwartek): Scooby-Doo! 10:30, 11:30, 12:05, 12:45, 13:40, 14:25, 15:05, 15:55, 16:45, 17:20, 18:10, 19:00; Turu. W pogoni za sławą 10:20, 14:10; Polowanie 18:40, 20:50; Jak być dobrą żoną 14:40, 19:35; Naprzód 13:00, 17:40; Coś się kończy, coś zaczyna 17:05; Sonic. Szybki jak błyskawica 12:20, 15:20; Czworo dzieci i Coś 16:10; Sala samobójców. Hejter 20:30; Król Lew 11:15; Gwiezdne wojny: część V – Imperium kontratakuje 19:50; Poranki: Psi Patrol 10:10; Niewidzialny człowiek 21:15; Annabelle wraca do domu 20:10

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
Przerwa wakacyjna

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
Przerwa wakacyjna

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
Przerwa wakacyjna . Trwa sprzedaż biletów i rezerwacje na jesienne wydarzenia w kasie i pod nr tel. 663 111 243 oraz na www.teatrstary.eu/.

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
Przerwa wakacyjna

FILHARMONIA

1 sierpnia (sobota) godz. 17:00: Meccore String Quartet, Kozłówka.
Koncert z cyklu „Czas to Miłość. W hołdzie Prymasowi Tysiąclecia w roku beatyfikacji". **Wojciech Koprowski** – skrzypce, **Aleksandra Bryła** – skrzypce, **Michał Bryła** – altówka, **Marcin Mączyński** – wiolonczela, **Karol Furtak** – prowadzenie koncertu. Program: L. van Beethoven – Kwartet F-dur op.18 nr 1oraz Kwartet a-moll op.132. Wstęp wolny. Na wszystkie koncerty bezpłatne z cyklu „Czas to miłość..." uczestnicy zobowiązani są do wypełnienia i przyniesienia ze sobą na dany koncert oświadczenia dotyczące stanu epidemiologicznego. Wynika to z wytycznych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Czerwono-czarni poznali terminarz fazy grupowej Basketball Champions League!

Start szykuje się na Ligę Mistrzów

W ubiegłym tygodniu poznaliśmy terminarz fazy grupowej Basketball Champions League. Lubelski Start, nowicjusz w koszykarskiej elicie, nie będzie miał lekko! Podopieczni trenera Davida Dedka aż pięć z siedmiu spotkań w I rundzie rozegrają w halach rywali!

Zmagania czerwono-czarni rozpoczną 14 października od wyjazdu do odległej Turcji i starcia z Tofaş Sports Club Bura, zespołu który w trzech ostatnich sezonach jednej z najsilniejszych lig w Europie zajmował kolejno drugie, trzecie i piąte miejsce.

Sześć dni później, po raz pierwszy w historii, Liga Mistrzów zawita do Lublina! Lublinianie zagrają z ekipą, która wygra rundę kwalifikacyjną. Będzie to któraś drużyna z czwórki: Iraklis/Keravnos/Dnipro/Donar Groningen. Później nasz zespół czeka wyjazd do francuskiego JDA Dijon Basket i rosyjskiego BC Niżny Nowogród. 11 listopada Start ponownie zagra u siebie, podejmując w hali Globus Casademont Saragossa, szóstą ekipę ligi hiszpańskiej. W kolejnym mecz nasza drużyna wybierze się na Węgry, na mecz z mistrzem tego kraju Falco KC Szombathely. I rundę lublinianie zakończą 8 grudnia wyjazdowym starciem z ERA Nymburk, niekwestionowanym mistrzem Czech, który już 15 lat z rzędu wygrywa krajową ligę.

Runda rewanżowa rozpocznie się tydzień później.

W TERMINARZU LIGI MISTRZÓW
I runda grupa B
14 października (środa, godz. 18): Tofas Bursa (Turcja) - Start
20 października (wtorek, 18:30): Start - zw. kwalifikacji (Iraklis/Keravnos - Dnipro/Donar)
27 października (wtorek, 20:30): JDA Dijon (Francja) - Start
3 listopada (wtorek, 18): Niżny Nowogród (Rosja) - Start
11 listopada (środa, 18:30): Start - Casademont Saragossa (Hiszpania)
17 listopada (wtorek, 18): Falco Vulcano Szombathely (Węgry) - Start
8 grudnia (wtorek, 18:30): ERA Nymburk (Czechy) - Start
Terminy rundy rewanżowej: 15 grudnia: Tofas Bursa (dom), 23 grudnia: zw. kwalifikacji (wyjazd), 5 stycznia: JDA Dijon (d), 12 stycznia: Niżny Nowogród (d), 19 stycznia: Casademont Saragossa (w), 27 stycznia: Falco (d), 2 lutego: ERA Nymburk (d).

Laksa zostaje! Przychodzą Moore i Dorsey-Walker

Start w ubiegłym tygodniu ogłosił nazwiska trzech zagranicznych zawodników, którzy będą występowali w lubelskiej drużynie w sezonie 2020/21.

Na kolejny sezon w Lublinie zostaje Łotysz **Martins Laksa.** Niski skrzydłowy ma za sobą bardzo udany, debiutancki rok w Energa Basket Lidze. Był jednym z „ojców" wicemistrzostwa Polski. Zdobywał w meczu średnio dla Startu 14.4 punktu, 4.5 zbiórki oraz 1.3 asysty. Na parkiecie spędził w sumie 635 minut.

Nowym zagranicznym graczami Startu zostali z kolei Amerykanie: **Armani Moore** i **Sherron Dorsey-Walker.** 26-letni (196 cm) Moore to weteran EBL. W przeszłości występował w zespołach z Zielonej Góry (2016/17-2017/18) oraz Gdyni (2019/20). W swoim debiutanckim sezonie w Polsce Amerykanin zaliczył dotychczas najlepsze statystyki - średnio 8 punktów (49,3% skuteczności „z gry"), 4 zbiórki, 1,4 asysty oraz 1 przechwyt w meczu - broniąc przy tym ze Stelmetem tytułu mistrza Polski. Może występować na pozycji 3 i 4.

Sherron Dorsey-Walker ma 27 lat i mierzy 193 cm. Amerykanin karierę w NCAA rozpoczynał w drużynie uczelni Iowa State, a później przeniósł się na dwa lata do Oakland. Następnie podpisał kontrakt w Holandii - w ekipie Landstede Zwolle spędził trzy ostatnie sezony. W minionych rozgrywkach w lidze holenderskiej zdobywał średnio 12,4 pkt., 2,6 zbiórki i 2,4 asysty na mecz.

Puchar i medale odebrane! Przedstawiciele lubelskiego Startu: prezes Arkadiusz Pelczar, trener David Dedek i kapitan drużyny Mateusz Dziemba odebrali podczas Zwyczajnego Sprawozdawczego Walnego Zebrania Delegatów Polskiego Związku Koszykówki, które odbyło się w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie, puchar za drugie miejsce i srebrne medale za sezon 2019/20 w Energa Basket Lidze.

Streetball znowu zawita do Lublina

Koniec lipca i początek sierpnia stać będzie w Lublinie pod znakiem koszykówki 3x3! Już 28 lipca odbędzie się pierwszy turniej z serii StreetBasket 2020. Kolejne zawody rozegrane zostaną dwa dni później oraz 4 sierpnia.

Lublin StreetBasket 2020 skierowany jest do młodzieży, a rywalizacja w turnieju toczyć się będzie w trzech kategoriach wiekowych: 12-13 lat, 14-15 lat oraz 16-18 lat.

By wziąć udział w zmaganiach należy skompletować 4-osobową drużynę (3+1 rezerwowy) i stawić się na Orliku przy ulicy Wajdeloty 1 (Szkoła Podstawowa nr 29 im. Adama Mickiewicza). Zapisy ruszają o godzinie 11:00, a pierwsze spotkania zaplanowane są na 11:30. Zgodnie z zasadami koszykówki 3x3 spotkania trwać będą po 10 minut lub do momentu, kiedy jedna z drużyn zdobędzie 21 punktów. Do wrześniowego finału awansują zespoły, które skompletują największą liczbę punktów w trzech turniejach. **MAG**

GRAFIKA START LUBLIN

Piłka ręczna

Mistrzyniom Polski nie będzie łatwo dostać się do fazy grupowej Ligi Europejskiej EHF

Mistrzynie Polski, szczypiornistki MKS Perła Lublin, rozpoczną przygodę z Ligą Europejską od III rudny kwalifikacji. Przebrnięcie przez tę fazę nowych rozgrywek EHF zapewni im udział w grupowych zmaganiach, w których uczestniczyć będzie 16 najlepszych, spośród 34 zespołów zakwalifikowanych do rywalizacji. Łatwo nie będzie!

Bezpośrednio do fazy grupowej, bez rozgrywania wcześniejszych meczów, awans zapewniony mają już duński Herning-Ikast Handbold, Siofok KC z Węgier, CS Minaur Baia Mare z Rumunii i rosyjska Lada Togliatti. Co warto podkreślić, te cztery drużyny zdobyły łącznie aż 10 trofeów europejskich!

Również trzech byłych zwycięzców Ligi Mistrzów EHF m.in. duński Viborg (2006, 2009, 2010), rosyjska Zvezda Zvenigorod (2008) oraz ośmiokrotni zwycięzcy Hypo Niederösterreich wystartują w kwalifikacjach, przy czym zespół z Austrii już w 2. rundzie, która rozpocznie się w weekend 10/11 października. 3. runda rozegrana zostanie w listopadzie. Rywalizacja w Lidze Europejskiej EHF zakończy się finałem 8-9 maja 2021 roku. **MAG**

LIGA EUROPEJSKA EHF
Faza grupowa (zespoły zakwalifikowane bezpośrednio)**:** Herning-Ikast Handbold (Dania), Siofok KC (Węgry), CS Minaur Baia Mare (Rumunia), Handball Club Lada Lada Togliatti (Rosja)
Drużyny zakwalifikowane do 2. rundy (12): Hypo Niederösterreich, WAT Atzgersdorf (Austria), Paris 92 (Francja), Thüringer HC (Niemcy), Alba Fehervar KC (Węgry), Molde HK Elite, Tertnes Bergen (Norwegia), HC Dunarea Braila (Rumunia), Kuban (Rosja), LC Brühl (Szwajcaria), IUVENTA Michalovce (Słowenia), Handboll LUGI (Szwecja).
Drużyny zakwalifikowane do 3. rundy (18): MKS Perła Lublin (Polska), DHK Banik Most (Czechy), Nykobing Falster Handbold, Viborg HK (Dania), Super Amara Bera Bera (Hiszpania), Fleury Loiret HC, Nantes Atlantique (Francja), HSG Blomberg-Lippe, TUSSIES Metzingen (Niemcy), DVSC Schaeffler, Vaci NKSE (Węgry), Byasen Handball Elite, HC Storhamar Elite (Norwegia), SCM Gloria Buzau (Rumunia), Astrakhanochka, HC Zvezda Zvenigorod (Rosja), 65 Höörs HK (Szwecja), Kastamonu Belediyesi GSK (Turcja)

W Szczyrku będą ładowały akumulatory

Szczypiornistki MKS Perła Lublin wyruszyły wczoraj (niedziela) na zgrupowanie do Szczyrku. W Beskidzie Śląskim trenować będą do 31 lipca.

Co na tym etapie przygotowań do nowego sezonu będą robiły w górach mistrzynie Polski? - To kompletnie nowa drużyna, więc musimy opracować i trenować wszystkie potrzebne schematyczne taktyczne, takie jak gra w obronie, w ataku, kontry, ogólnie całą filozofię zespołu. Przećwiczymy różne strategie i na pewno przebrnięcie przez wszystkie z nich zajmie nam trochę czasu. Potrzebujemy przynajmniej 3-4 miesięcy, a może nawet więcej, zanim będziemy w to odpowiednio wdrożeni. Chcemy być możliwie jak najlepiej przygotowani do sezonu i dlatego zwracamy uwagę na różne aspekty. Zgrywanie całkowicie nowego zespołu z zupełnie nowym konceptem na grę wymaga wiele pracy. A przecież zaczynaliśmy od zera – mówi trener **Kim Rasmussen.**

W sobotę, tuż przed wyjazdem, MKS miał rozegrać pierwszy sparing. Spotkanie towarzyskie z Eurobud JKS Jarosław ostatecznie nie doszło jednak do skutku.

Martyna Piesko, 17-latka AZS UMCS - najlepsza zawodniczka imprezy.

Pływanie

Puchar AZS UMCS z rekordem Polski!

W piątek na Aqua Lublin odbył się pływacki „Puchar AZS UMCS Lublin". Ozdobą pierwszych w Polsce, w czasach koronawirusa zawodów był rekord Polski seniorów na dystansie 100 m stylem klasycznym, który wynikiem 58.22 s ustanowił Jan Kałusowski z MKS Trójka Łódź.

Do rywalizacji na basenie 25-metrowym przystąpiło 150 zawodników. Z dobrej strony pokazali się pływacy AZS UMCS. Akademicy łącznie stawali na podium aż 26-krotnie, w tym aż 9 razy na najwyższym stopniu. Na 50 i 100 metrów motylkiem najszybszy był **Konrad Czerniak,** a na 50 i 10 m klasykiem **Wiktoria Samuła.**

Najlepszy wynik z lubelskiej ekipy osiągnęła jednak 17-letnia **Martyna Piesko,** która zdominowała styl grzbietowy. Wygrała zarówno na 50 jak i na 100 metrów. Została najlepszą zawodniczką imprezy wśród kobiet oraz trzecią wśród wszystkich startujących. **MAG**

Siatkówka

Polski Cukier sponsorem tytularnym świdnickiej Avii!

Krajowa Spółka Cukrowa S.A. została sponsorem tytularnym siatkarzy Avii Świdnik. W nazwie beniaminka I ligi znajdzie się człon „Polski Cukier".

- To wspaniała wiadomość, nie tylko dla klubu, ale przede wszystkim dla całego świdnickiego środowiska siatkarskiego. Tradycje siatkarskie, które są w Świdniku zobowiązują nas wszystkich w klubie do stawiania sobie nowych wyzwań i wysokich celów sportowych, musimy dbać o stały i systematyczny rozwój świdnickiej siatkówki. Bez wsparcia sponsorów to zadanie wydaje się mocno utrudnione. Dlatego z wielką radością witamy nowego sponsora Krajową Spółkę Cukrową S.A. w naszej żółto-niebieskiej rodzinie Avii Świdnik. Jestem głęboko przekonany, że dzięki współpracy z Polskim Cukrem będziemy w stanie podnieść naszą jakość sportową i zapewnić naszemu nowemu sponsorowi świadczenia reklamowe na najwyższym poziomie. Mam nadzieję, że dzisiejsze podpisanie listu intencyjnego pomiędzy Krajową Spółką Cukrową, MKS Avia Świdnik to początek owocnej współpracy – mówi **Radosław Szczerba**, prezes Avii.

Świdnicki zespół rozgrywki I ligi rozpocznie 23 września, wyjazdowym meczem w Jaworznie z MCKiS.

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

Oficjalne podpisanie listu intencyjnego pomiędzy Markiem Derezińskim, członkiem zarządu KSC Polski Cukier S.A., a Radosławem Szczerbą, prezesem zarządu MKS Avia Świdnik miało miejsce w poniedziałek. W spotkaniu uczestniczyli także: sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Artur Soboń, europoseł oraz wiceprezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej Ryszard Czarnecki, prezes Wojewódzkiego Związku Piłki Siatkowej Krzysztof Iwańczuk oraz burmistrz Świdnika Waldemar Jackson.

Boks

Kolejna efektowna wygrana Tymosza

W efektownym stylu, po półrocznej przerwie spowodowanej pandemią koronowirusa, powrócił na zawodowy ring lublinianin Damian Tymosz.

W piątkowy wieczór podczas gali Hussars Night 2 Młode Wilki odbywającej się w Złotowie, podopieczny trenera **Pawła Berejewskiego** wygrał z **Adamem Walasem** przez TKO już w 1. rundzie.

Tymosz, który przed piątkową walką legitymował się bilansem: trzy zwycięstwa i jeden remis, na odniesienie kolejnej wygranej potrzebował niespełna 80 sekund!

Żużel

Motor Zielonej Góry nie objechał

Nie ma czwartego z rzędu zwycięstwa i nie ma też już fotelu wicelidera PGE Ekstraligi dla żużlowców lubelskiego Motoru. „Koziołki" nadspodziewanie łatwo uległy w piątkowy wieczór w Zielonej Górze ekipie RM Solar Falubaz, przegrywając 38:52.

Po świetnych występach u siebie i wysokich wygranych z PGG ROW Rybnik oraz MrGarden GKM Grudziądz, a także zwycięskim, wyjazdowym spotkaniu z częstochowskim Włókniarzem można było liczyć, że motorowcy są w stanie nawiązać walkę w Zielonej Górze, ba nawet pokusić się o kolejny triumf.

Gospodarze bardzo szybko rozwiali jednak nadzieje lublinian. Po trzech biegach wygrywali już 13:5. Po siedmiu mieli już nawet 14 punktów przewagi (28:14). Koziołki nie potrafiły zatrzymać liderów zespołu gospodarzy - **Martina Vaculika** i **Patryka Dudka.** Pierwsze zwycięstwo zespołowe Motor odniósł dopiero w 11. biegu (4:2). To przebudzenie **Pawła Miesiąca** i **Mikkela Michelsena** i za chwilę dwie wygrane słabo spisującego się w pierwszej fazie zawodów **Grigorija Łaguty,** pozwoliły ostatecznie zmniejszyć rozmiary porażki i realnie myśleć w rewanżu o bonusie,

W meczu z Falubazem w lubelskiej ekipie najbardziej zawiódł **Jarosław Hampel,** który w trzech startach zdobył tylko 2 punkty. Kolejny słaby występ zaliczył także **Wiktor Lampart,** który do dorobku meczowego Motoru dołożył zaledwie punkt.

W najbliższy weekend Motor w 1. kolejce rundy rewanżowej podejmować będzie przy Al. Zygmuntowskich Betard Spartę Wrocław. Myśląc o półfinałach dobrze by było to spotkanie wygrać. O bonusie, po porażce we Wrocławiu na inaugurację rozgrywek aż różnicą 20 punktów (35:55), lublinianie raczej mogą zapomnieć.

MAG

RM SOLAR FALUBAZ ZIELONA GÓRA – MOTOR LUBLIN 52:38
Falubaz: 9. Antonio Lindbaeck 3+1 (2*,1,0,0), 10. Martin Vaculik 15 (3,3,3,3,3), 11. Piotr Protasiewicz 10 (3,1,3,2,1), 12. Michael Jepsen Jensen 6+1 (2*,2,0,2,0), 13. Patryk Dudek 10+2 (3,3,1*,2*1), 14. Damian Pawliczak 3 (1,-,2), 15. Norbert Krakowiak 4+1 (2,1,1*), 16. Mateusz Tonder 1 (1).
Motor: 1. Paweł Miesiąc 6+1 (1,0,-,3,2*), 2. Grigorij Łaguta 9+1 (0,2,1*,3,3), 3. Matej Żagar 11 (d,3,3,2,1,2), 4. Jarosław Hampel 2 (2,0,0,-), 5. Mikkel Michelsen 6 (1,2,2,1,0,0), 6. Wiktor Lampart 1+1 (d,0,1*), 7. Wiktor Trofimow 3 (3,0,0), 8. Oskar Bober ns.

W drugim piątkowym meczu PGE Ekstraligi: Betard Sparta Wrocław rozgromiła PGG ROW Rybnik **63:27** (najwięcej punktów dla zwycięzców: **Maksym Drabik** 14+1 i **Maciej Janowski** 11+1; dla pokonanych: **Robert Lambert** 12).
Mecze: MrGarden GKM Grudziądz - Moje Bermudy Stal Gorzów i Eltrox Włókniarz Częstochowa - Fogo Unia Leszno zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Fogo Unia	5	10	+68
2. Falubaz	6	9	+19
3. Motor	**7**	**8**	**+24**
4. Betard Sparta	6	7	+40
5. Włókniarz	4	6	+56
6. GKM Grudziądz	6	2	-44
7. PGG ROW	5	2	-127
8. Stal Gorzów	4	0	-36

W następnej kolejce - 2 sierpnia godz. 19:15: Motor - Betard Sparta.

W finale Pucharu Polski na szczeblu LZPN

Złoty gol Tomasza Swędrowskiego

Piłkarze Motoru Lublin zdobyli Puchar Polski na szczeblu okręgu lubelskiego. W finale pokonali Avię Świdnik 1:0. Gola na wagę zwycięstwa i awansu do półfinałów wojewódzkich strzelił w 73. minucie Tomasz Swędrowski.

Beniaminek II ligi nic wielkiego w konfrontacji z trzecioligowcem ze Świdnika nie pokazał. To rywale mogli na początku drugiej części objąć prowadzenie, gdy **Wojciech Białek** znalazł się sam na sam z **Sebastianem Madejskim.** Kapitanowi Avii zabrakło jednak zimnej krwi i strzelił prosto w bramkarza Motoru.

Rozstrzygnięcie zapadło w 73. minucie. Sędzia nie dopatrzył się przewinienia na jednym z zawodników Avii i puścił akcję, którą efektownie wykończył **Tomasz Swędrowski.**

Oba zespoły kończyły mecz w „10". To efekt niepotrzebnych nerwów i przepychanek, za które piłkarze otrzymywali drugie żółte, a w konsekwencji czerwone kartoniki.

Motor wygrywając finał na szczeblu LZPN, awansował do półfinału wojewódzkiego PP. Spotkanie z Chełmianką Chełm, którego stawką był awans do finału, rozgrane zostało w niedzielę i zakończyło się już po zamknięciu tego wydania.

MAG

FOT. TOMASZ LEWTAK (MOTOR LUBLIN)

Tak po wygraniu środowego finału pucharowych zmagań na szczeblu LZPN z Avią Świdnik cieszyli się piłkarze Motoru.

MOTOR LUBLIN – AVIA ŚWIDNIK
1:0 (0:0)
Motor: Madejski – Michota, Grodzicki, Cichocki, Nowak, Duda, Kumoch (90+3 Darmochwał), Kunca (72 Wójcik), Swędrowski, P. Ceglarz (90 M. Król), Ropski.
Avia: Sobieszczyk – Kuliga, Kursa, Mykytyn, Niewęgłowski, Maluga, Mroczek, Uliczny, Mroczek, E. Ceglarz (70 Szpak), Białek.
Bramka: Swędrowski 73. **Żółte kartki:** Duda, Wójcik (M.) – Mykytyn (A.)
Czerwone kartki: 87. Michota (M.), 81 Kursa (A.) - obaj za drugie żółte.
Sędziował: M. Wasil (Lublin).

FOT. ŁĄCZY NAS PIŁKA

Totolotek Puchar Polski dla Cracovii!

Kapitalne widowisko stworzyli w piątkowy wieczór na Arenie Lublin piłkarze Cracovii i Lechii Gdańsk, którzy przy ul. Stadionowej rywalizowali w finale Totolotek Pucharu Polski. Po wielkich emocjach i 120. minutach gry trofeum po raz pierwszy w historii zdobyły krakowskie „Pasy".

Rozgrywany na Arenie Lublin finał Pucharu Tysiąca Drużyn miał wszystko, czego można było sobie życzyć, wielką dramaturgię, walkę na całego i co najważniejsze w futbolu - gole. Lechia dwukrotnie wychodziła na prowadzenie, ale za każdym razem zespół trenera **Michała Probierza** nie dawał za wygraną. Cracovia zwyciężyła ostatecznie 3:2, dzięki trafieniu w dogrywce **Mateusza Wdowiaka**!

CRACOVIA – LECHIA GDAŃSK 3:2 (0:1, 2:2)
Bramki: 0:1 Haydary 21, 1:1 van Amersfoort 65, 1:2 Lipski 85, 2:2 Jablonsky 88, 3:2 Wdowiak 116.

Władysław Żmuda gościł w Lublinie

Władysław Żmuda, najlepszy w historii lubelskiej piłki zawodnik, w piątek odwiedził Lublin.

Wychowanek Motoru, były kapitan reprezentacji Polski, który dwukrotnie z narodowym zespołem zajmował trzecie miejsca w Mistrzostwach Świata w 1974 i 1982 roku, zanim obejrzał na Arenie finałowy mecz Totolotek Pucharu Polski, był gościem młodych zawodników, rywalizujących na Orliku na Felinie w piłkarskim turnieju Ogniska TKKF Omega.

Obszerną relację z tego spotkania, a także rozmowę z W. Żmudą zamieścimy w kolejnym wydaniu tygodnika.

MAG

Gdzie zagra beniaminek piłkarskiej IV ligi z Piotrowic?

Mecz to święto dla całej gminy

W ostatnim sparingu przed rozpoczynającymi się w najbliższy weekend rozgrywkami piłkarskiej IV ligi POM-Iskra Piotrowice przegrał w sobotę w Strzyżewicach po golach Jakuba Knapa i Dawida Gierały z rezerwami lubelskiego Motoru 0:2. Porażka beniaminka czwartoligowych rozgrywek na finiszu przygotowań może nieco niepokoić, choć trzeba przyznać, że powodów do zmartwienia klub z podlubelskiej miejscowości ma nieco więcej.

POM-Iskra, który po raz trzeci w historii awansował do IV ligi, może o co najmniej tydzień poczekać na ponowną grę w tej klasie rozgrywkowej! - Nikt tego głośno nie mówi, ale wszyscy dobrze wiedzą, że niedawno w Piszczacu wybuchło ognisko koronawirusa, a z zespołem z tej miejscowości mamy się zmierzyć w 1. kolejce. W zaistniałem sytuacji liczymy się z możliwością przełożenia tego spotkania na inny termin - mówi tygodnikowi **Paweł Bartoszewicz,** wiceprezes POM-Iskry. Gdyby tak się stało, wówczas zespół z Piotrowic rozpocząłby rozgrywki 9 sierpnia u siebie z Włodawianką. U siebie nie oznacza jednak, że na klubowym, kameralnym stadioniku, mieszczącym się w zespole dworsko-parkowym, pamiętającym jeszcze czasy uznanego poety i pamiętnikarza **Kajetana Koźmiana**.

- Mecze czwartej ligi rozgrywaliśmy już wcześniej, tutaj w Piotrowicach. Teraz pojawiły się jednak problemy z licencją dla naszego obiektu i jako stadion do rozgrywek musieliśmy zgłosić Bychawę. Mamy nadzieję, że prace które ostatnio wykonaliśmy pozwolą nam na otrzymanie stosownego pozwolenia i grę w naszej niewielkiej miejscowości. Mam nadzieję, że przedstawiciel komisji z LZPN, która przydziela licencję zobaczy, jak wiele zrobiliśmy i związek zezwoli na wielkie, piłkarskie święto, jakim dla naszej społeczności jest gra naszej drużyny w IV lidze z zespołami z miejscowości nawet kilkadziesiąt razy większych (od red. Piotrowice mają około 1100 mieszkańców, np. Łuków ponad 30 tys.) - dodaje wiceprezes Bartoszewicz.

A działacze stanęli na głowie, by wszystko było jak trzeba. - Wyremontowane zostały szatnie, przy płycie boiska powstały odpowiednie miejsca dla rezerwowych, dla służby medycznej. Samo boisko pięknie się dzisiaj prezentuje, nigdy takiego „dywanu" w Piotrowicach nie było - mówi Paweł Bartoszewicz.

Z pomocą przyszła, jak zawsze niezawodna wójt gminy Strzyżewice **Barbara Zdybel,** od wielu lat kibic drużyny POM-Iskra, a teraz główny sponsor klubu, bez którego gra w IV lidze byłaby niemożliwa.

- Sport jest ważny dla naszej gminy. Integruje mieszkańców, a także jest okazją do pokazania, tym którzy przyjeżdżają do nas z różnych zakątków województwa, jak urokliwą jesteśmy gminą. Ten awans to była wielka radość dla nas wszystkich - podkreśla wójt **Barbara Zdybel.**

MAG

Wójt gminy Strzyżewice Barbara Zdybel, wiceprezes POM-Iskra Paweł Bartoszewicz oraz Marek Wójcik z MW Sport (jeden ze sponsorów klubu) wierzą, że zespół z Piotrowice mecze w IV lidze będzie rozgrywał na własnym stadionie w parku.

1. Ligi Futsalu rozpocznie się w drugiej połowie września

Nowe twarze w drużynie Dzików

Sezon 1. Ligi Futsalu rozpocznie się 19 września. W ubiegłym tygodniu poznaliśmy podział na grupy. Lubelskie „Dziki" rywalizować będą w gr. południowej.

Rywalami AZS UMCS Futsal Team Lublin będą zespoły: Górnik Polkowice, Profi Sport Wrocław, Sośnica Gliwice, Kamionka Mikołów, Gwiazda Ruda Śląska, GKS Futsal Tychy, BSF Bochnia, Unia Tarnów, Heiro Rzeszów, Stal Mielec i GKS Futsal Nowiny.

W najbliższym sezonie w zespole trenera **Konrada Tarkowskiego** nie zabraknie nowych piłkarzy. W ostatnich tygodniach szeregi akademickiej drużyny zasilili: 20-letni **Damian Mazurkiewicz,** który z zespołem Red Devils Chojnice wywalczył awans do ekstraklasy oraz **Marcin Szyjduk, Jarosław Wójcik** i **Wiktor Rusyn.**

MAG

Górnik Łęczna awansował do I ligi!

Piłkarze Górnika Łęczna wygrali w ostatniej kolejce II ligi na wyjeździe z Legionovią Legionowo 2:0 i zajęli pierwsze miejsce w końcowej tabeli rozgrywek!

Oprócz łęcznian, którzy zgromadzili w 34 meczach 64 punkty, bezpośredni awans wywalczył Widzew Łódź, który zajął drugie miejsce, dzięki lepszemu bilansowi bezpośrednich spotkań z GKS Katowice (obie drużyny zakończyły sezon z dorobkiem 59 pkt.)

W barażach o I ligę zagrają: GKS Katowice, Bytovia, Resovia i Stal Rzeszów. Do III ligi spadły: Stal Stalowa Wola, Elana Toruń, Legionovia i Gryf Wejherowo.

MAG

Udana próba generalna Lublinianki

W ostatnim meczu kontrolnym przed rozpoczynającymi się w najbliższy weekend rozgrywkami IV ligi Lublinianka pokonała 5:1 ligowego rywala – Spartę Rejowiec Fabryczny.

Świetne spotkanie w sobotę rozegrał **Krzysztof Rybak,** który już do przerwy ustrzelił hat-tricka. W lubelskim zespole bramki zdobyli także bracia: **Sebastian i Adrian Rejmak.**

Lublinianka wystąpiła w składzie: **Wójcicki – Wisowski, Wszołek, Giza, Pioś, Kuzioła, A. Rejmak, Dzyr, Kwiatkowski, Jakimiński, Rybak** oraz **S. Rejmak, Miśkiewicz, Frączek, Praszczak - Tracz, Malec.**

W okresie przygotowawczym Lublinianka z sześciu spotkań wygrała cztery (oprócz ze Spartą także 7:0 z Orionem Niedrzwica Duża, 2:0 z Unią Hrubieszów oraz 1:0 z Górnikiem II Łęczna) oraz dwa przegrała (0:2 z Lewartem Lubartów i 0:1 z Opolaninem). Rozgrywki IV ligi nasz zespół zainauguruje wyjazdowym meczem z Powiślakiem Końskowola (niedziela, 2 sierpnia, godz. 15).

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Piłkarski Puchar Solidarności dla dzieci i młodzieży

Siódmy turniej dla FC Buraki

Za nami siódmy turniej z cyklu piłkarskiego Pucharu Solidarności dla dzieci i młodzieży, organizowany na Orliku przy SP Nr 52 przez Ognisko TKKF Omega.

Najlepszy spośród czterech zespołów okazał się FC Buraki (na zdjęciu powyżej), który w decydującym o 1. miejscu meczu pokonał 4:2 Omegę Przyjaciele. Najlepszym zawodnikiem został **Marcin Dębski** (FC Gały), bramkarzem **Filip Chyliński** (Avia), a strzelcem **Jakub Sigłowy** (Buraki), zdobywca 8 goli.

FC Gały, najmłodsi uczestnicy turnieju zajęli czwarte miejsce.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: W X Orlikowym Pucharze Lublina

Święta wojna dla Omegi

Organizowany już po raz 10. przez Ognisko TKKF Omega i niestrudzionego prezesa, Zbigniewa Furmana Orlikowy Puchar Lublina wkroczył w decydującą fazę. Dla zespołów z czołówki teraz już każde potknięcie może oznaczać koniec marzeń o zdobyciu trofeum. W minionym tygodniu jednak to nie spotkania czołowych ekip wywołały największe zainteresowanie i emocje, ale starcie Alfy z Omegą.

Kolejna „Święta Wojna" na Felinie rozpoczęła się niespodziewanie. Po pierwszej połowie zanosiło się na wielką sensację i pierwszą wygraną Alfy w derby. W drugiej części nadzieje tej drużyny rozwiał jednak **Dawid Adamczyk,** który trzy razy trafił do siatki rywali oraz **Patryk Mitrut,** który zaliczył dwa trafienia.

Ostatecznie Omega wygrała aż 7:2 i jest już bliska zapewnienia sobie szóstego miejsca na koniec rozgrywek.

O krok od upragnionego mistrzowskiego tytułu jest z kolei Osada. Lider wygrał arcyważne spotkanie z ekipą Brak Tlenu 3:0 i powiększył przewagę nad rywalami do 6 punktów. Hat-trickiem w tym spotkaniu popisał się **Jakub Twardzik**. Osadzie szyki może pokrzyżować już tylko AleTaxi. Taksówkarze tracą bowiem do prowadzącej ekipy zaledwie trzy punkty i mają w dodatku jeden mecz rozegrany mniej.

- Pytanie: „Kto zdobędzie wiosenny Puchar Lublina?" wciąż pozostaje otwarte. Nie miałbym nic przeciwko temu, gdybyśmy zwycięzcę oraz pozostałych medalistów wyłonili dopiero w ostatniej kolejce – mówi **Zbigniew Furman,** prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator orlikowych rozgrywek.

Przed meczem Omega – Alfa piłkarze obu zespołów pozowali do pamiątkowego zdjęcia.

WYNIKI

OMEGA - PSŻ 4:3
Bramki: Dawid Adamczyk 3, Adrian Głowacki - Marcin Chazan, Bartosz Skrzypek, Krzysztof Orzechowski.

PRUSAKI - ALETAXI 4:7
Bramki: Krzysztof Kosowski 2, Paweł Dejko, Piotr Urbańczyk - Adrian Prażmo 5, Mateusz Siedlecki 2.

ALFA - SPIŻARNIA 6:1
Bramki: Paweł Gaś 4.Krzysztof Zarzycki, Przemysław Zarzycki - Grzegorz Ostrowski.

FC KUMPLE – PSŻ 6:1
Bramki: Bartłomiej Ślepowronski 4, Patryk Ślepowroński, Piotr Ślepowroński Jr - Jacek Ciarkowski.

SPIŻARNIA – ZUBR 1:5
Bramki: Marcin Górny - Patryk Górski 3, Michał Kulicz, Piotr Malinowski.

BRAK TLENU – OSADA 0:3
Bramki: Jakub Twardzik 3.

PSŻ - SPIŻARNIA 1:6
Bramki: Seweryn Niewiadomski - Piotr Gmitrowicz 2, Grzegorz Ostrowski, Paweł Domonik, Karol Gadzicki, Robert Kostrubiec.

OMEGA – ALFA 7:2
Bramki: Dawid Adamczyk 3, Patryk Mitrut 2, Andrzej Marczak, Adrian Głowacki - Wiktor Skrzypa, Krzysztof Zarzycki.

Przed meczem Omegi z Alfą Adrian Głowacki otrzymał od prezesa Zbigniewa Furmana bilet na finał Pucharu Polski: Cracovia - Lechia Gdańsk, który w piątek został rozegrany w Lublinie.

Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator rozgrywek, dziękuje za okazaną pomoc Sławomirowi Uhruskiemu, animatorowi z Orlika z Al. Racławickich.

1. Osada	14	39	74-24
2. AleTaxi	13	36	82-29
3. Brak Tlenu	14	33	60-25
4. Prusaki	12	24	54-31
5. FC Kumple	12	24	60-41
6. Omega	16	21	61-67
7. ZURB	13	13	26-40
8. Alfa	17	13	31-70
9. Spiżarnia	16	7	25-80
10. PSŻ	15	1	17-89

NAJLEPSI STRZELCY
38 goli - Adrian Prażmo (AleTaxi)
23 - Jakub Twardzik (Osada)
22 - Bartłomiej Ślepowroński (FC Kumple)
19 - Paweł Gaś (Alfa Felin)
15 - Paweł Kadłubowski (Prusaki), Robert Drozd (Brak Tlenu)

W ubiegłym tygodniu drużyna FC Kumple (z lewej) rozgromiła PSŻ (z prawej) i wciąż liczy się w walce o podium.

Sumo

Sokół najlepszym klubem!

Udanie w Pucharze Polski Juniorów w Sumo, rozgrywanym w Stoku Lackim, startowali reprezentanci lubelskiego Sokoła, absolwenci klas sportowych (zapasy) z SP 20 oraz aktualni uczniowie Akademickiego Liceum Mistrzostwa Sportowego w Lublinie.

Podopieczni trenerów: **Krzysztofa** i **Rafała Boryców** wywalczyli sześć medali, po trzy srebrne i brązowe. Na drugim stopniu podium stawali: **Wiktoria Chołodowska** (65 kg) oraz dwukrotnie **Paweł Puacz** (90 kg i 100 kg). Trzecie miejsca zajęli: **Regina Watras** i **Krystian Michna** (60 kg) oraz **Łukasz Wilkołazki** (80 kg).

Z 41 pkt. Sokół wygrał klasyfikację klubową wśród juniorów, o 3 pkt. wyprzedzając LUKS Lubzina i o 5 pkt. UKS Marysin Wawerski. W klasyfikacji juniorek lublinianki z 33 pkt. zajęły drugie miejsce, ustępując jedynie Samsonowi Kobylin (44 pkt.).

MAG

Wiktoria Chołodowska z Sokoła Lublin zajęła drugie miejsce w Pucharze Polski w sumo juniorek w kat. 65 kg.

W strzeleckim IV Memoriale Janusza Siedleckiego

Nie było mocnych na Katarzynę Pikułę i Dariusza Wójcika

Katarzyna Pikuła i Dariusz Wójcik wygrali strzelecki Memoriał Janusza Siedleckiego, byłego członka zarządu Miejskiego Ogniska TKKF Cukropol Lublin, popularyzatora aktywnych form wypoczynku.

W organizowanych na strzelnicy LOK Łaziska amatorskich zawodach udział wzięło 21 zawodniczek i zawodników. Rywalizowano w strzelaniu z pistoletu, w pozycji stojącej oraz w strzelaniu z karabinu w pozycji leżącej.

Z pistoletu najcelniej strzelał **Marcin Buczaj** (49/50 pkt.), a z karabinu **Dariusz Wójcik** (187/200 pkt). W klasyfikacji łącznej wśród mężczyzn zwyciężył **Dariusz Wójcik,** a wśród kobiet **Katarzyna Pikuła.**

Najlepsi zawodnicy zostali wyróżnieni okolicznościowymi medalami i dyplomami.

MAG

WYNIKI
Klasyfikacja generalna zawodów

kobiety	
1. Katarzyna Pikuła	166
2. Magdalena Wikło	159
3. Magdalena Piasecka	141
mężczyźni	
1. Dariusz Wójcik	235
2. Piotr Węgrzyn	226
3. Adrian Szczotka	225

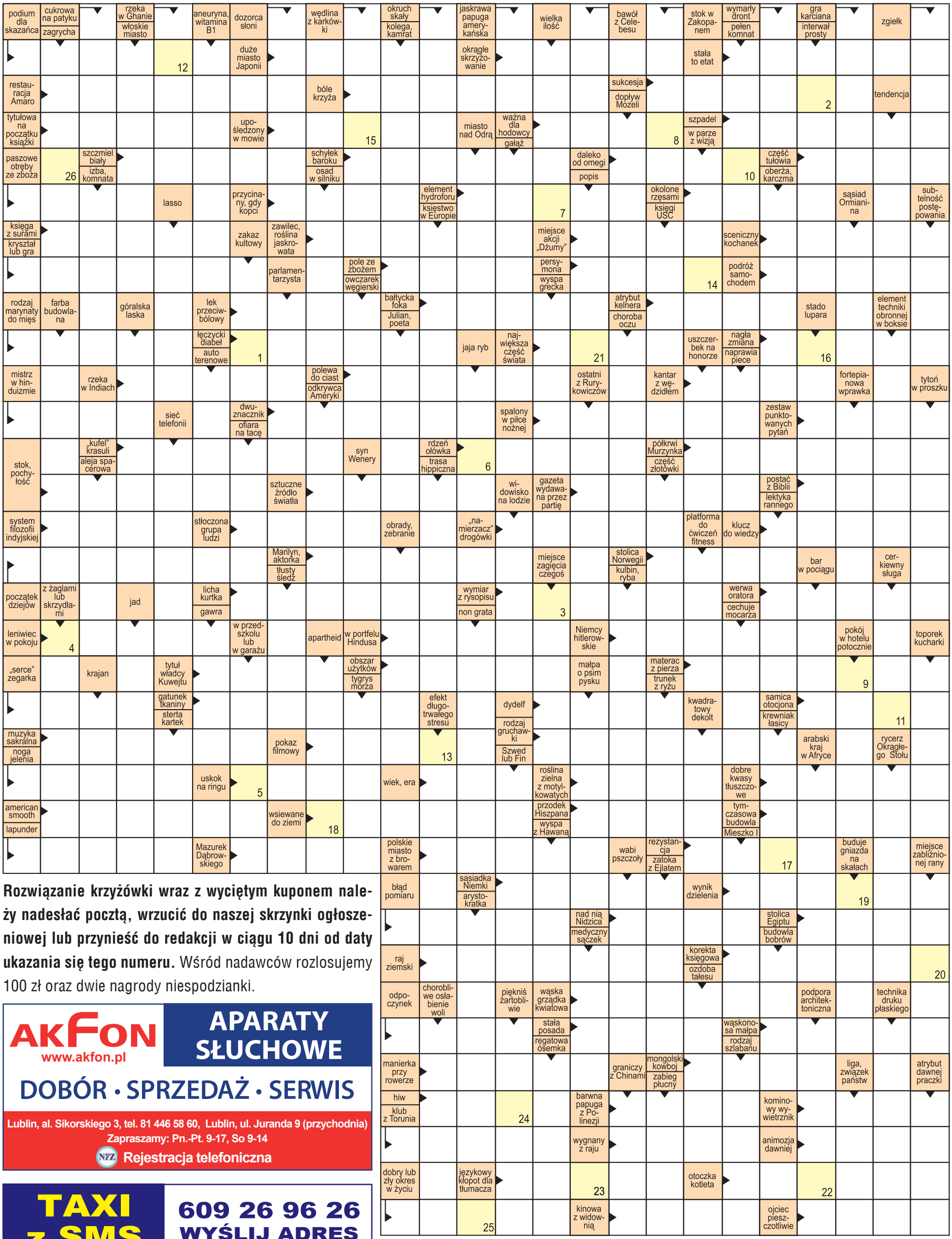

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26

nowy tydzień tygodnik lokalny

KUPON - krzyżówka 30/2020

stówka co tydzień!

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 28/2020 otrzymuje **Eugeniusz Waluch** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Maria Zawiślak** (Chełm) i **Irena Ostrowska** (Chełm)